



# KURIER WILEŃSKI

ŚRODA  
11  
LUTEGO  
2004 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 28 (14826)

Cena 1 Lt (w tym 5% PVM)

Algirdas Brazauskas: „Najważniejsze, że gazeta przetrwała najtrudniejszy okres”

## Premier na imieninach „Kuriera”



Swego rodzaju „rekompensatą” dla premiera (który nie mógł przybyć na ubiegłoroczne obchody 50-lecia dziennika polskiego na Litwie) było obejrzenie wystawy zdjęć z historii i dnia dzisiejszego redakcji  
Fot. Marian Paluszkiwicz

Nie była to wizyta kurtuazyjna. Premier Litwy Algirdas Mykolas Brazauskas, który przybył wczoraj do redakcji „Kuriera”, wykazał autentyczne zainteresowanie życiem gazety. Powodem przybycia tak wysokiej osobistości w skromne progi redakcyjne były imieniny gazety. Premier — jak wynika z kronik redakcyjnych — przyczynił się

bezpośrednio do tego jako... „ojciec chrzestny”.

Przed 14 laty ówczesny przewodniczący Rady Najwyższej Litwy Brazauskas uwzględnił życzenie czytelników „Czerwonego Sztandaru” oraz zespołu redakcyjnego, wydając dekret o zmianie tytułu. Od 9 lutego 1990 roku polski dziennik na Litwie nazywa się „Kurierem Wileńskim”. Redaktorem

naczelnym polskiego dziennika był w tamtym okresie Zbigniew Balcewicz.

### Aprobata „ojca chrzestnego”

Już na wstępie premier z ogromnym zainteresowaniem przejrzał pierwsze numery „Kuriera”, zatrzymał wzrok na wydruko-

wanym dekrete podpisanym przez niego o zmianie statusu gazety, wywiadzie. Patrząc na stare szpalty gazetowe, na zdjęcia, obrazujące 50-letni szlak gazety polskiej premier, rozpoznając dawnych znajomych, z uznaniem podkreślił, że gazeta przetrwała najtrudniejszy okres i że istnieje nadal.

(Dokończenie na str. 3)

Premier rządu litewskiego odpowiada na pytania czytelników „Kuriera”

## „Zapraszam do współpracy”

Jak już zapowiadaliśmy, odwiedzający z okazji „imienin” „Kuriera” przewodniczący Rady Ministrów Litwy Algirdas Brazauskas odpowiadał wczoraj na pytania czytelników naszego dziennika. Premier i zarazem lider Partii Socjaldemokratycznej, zaprosił do współpracy wszystkie polskie organizacje Litwy. Akcji Wyborczej Polaków na Litwie złożono propozycję wspólnego startu w tegorocznych wyborach parlamentarnych.

Przed dziesięciu laty, Pan jako prezydent Litwy, z ówczesnym prezydentem Polski Lechem Wałęsą podpisaliście Traktat Polsko-Litewski. Czy pana zdaniem udało się osiągnąć wszystko co było zaplanowane?

Po pierwsze ten Traktat rzeczywiście ma olbrzymie znaczenie w stosunkach pomiędzy naszymi państwami. Rozpoczęliśmy z prezydentem Wałęsą negocjacje, jakie przed nami jeszcze nikt nie prowadził. Mimo że byliśmy już przez kilka lat państwem niepodległym. W ówczesnym okresie odbyła się historyczna wizyta prezydenta Lecha Wałęsy na Litwę, która założyła podstawy naszej współpracy.

Umowy między państwami nie zawierają w sobie generalnie takich konkretnych, że coś ma być wykonane „od i do”. Umowa z Polską jest przede wszystkim umową o dobrosąsiedztwie i właśnie, co jest najważniejsze — w ciągu tych dziesię-

ciu lat zasady tego dobrosąsiedztwa udało się zachować, a nawet polepszyć. Rozwiązujemy problemy mniejszości narodowych i w Polsce, i na Litwie. Wiele się udało rozwiązać, siłą rzeczy pojawiły się nowe wyzwania. Znaczny krok do przodu zrobiliśmy w dziedzinie gospodarki. To symboliczne, że w dziesiątą rocznicę podpisania Traktatu wchodzimy razem z Polską do Unii Europejskiej.

W sumie okres tych dziesięciu lat był czasem konsekwentnego dążenia do polepszenia stosunków wzajemnych.

Jednym z najbardziej drażliwych pytań jakie nurtują naszych czytelników jest zwrot

ziemi. Ziemia ma być zwrócona do końca 2004 roku, ale już dzisiaj widać, że proces ten się przeciąga. Czy Litwie grożą w związku z tym jakieś konsekwencje po przystąpieniu do Unii Europejskiej?

Zwrot ziemi to bardzo złożony i bolesny proces. Proces ten, niestety, przebiega nierównomiernie w różnych samorządach Litwy. W jednych rejonach wskaźnik zwróconej ziemi przybliżył się już do 90-93 proc. Gorsza sytuacja jest na terenach zamieszkałych przez ludność polską. Ale tego w żadnym wypadku nie trzeba odbierać jako złośliwą politykę.

(Dokończenie na str. 2)

### W NUMERZE

Świat — 4

#### Akt rasizmu w Petersburgu

9-letnia Tadzyczka zginęła w Petersburgu z rąk młodocianych przestępców, którzy mieli po 14-17 lat.

Praworządność — 5

#### Nadal uważany za winnego

Sąd Najwyższy Litwy wczoraj odrzucił skargę kasacyjną skazanego za przemyt waluty lotewskiego kolarza Jurisa Silovasa. Sąd pozostawił w mocy wcześniejsze orzeczenie i znany lotewski zawodnik został uznany winnym przestępstwa, popełnionego na terytorium Litwy.

Zdrowie — 6

#### Zatruta krew

Sepsa atakuje podstępnie. Nawet pozornie zdrowy człowiek po usunięciu zęba lub skarżący się na objawy podobne do grypy może w ciągu doby znaleźć się na oddziale intensywnej terapii z objawami zatrzymania pracy płuc, nerek.

Wywiad — 8

#### Renata Ryngiewicz: „Nie piszcie anonimów!”

W praktyce sądowej, w części, która moich badań dotyczy, przeważają listy anonimowe, teksty zawierające pogroźki bądź szantaż. W trakcie dochodzenia trzeba ustalić, kto mógł anonim napisać...

Sport — 9

#### Nie tylko Małysz ma problemy...

Dziś już wiadomo, że Małysz wystartuje w Willingen. Wcześniej jednak spędzi kilka dni w St. Johan (Austria) wraz z Robertem Mateją, Apoloniuszem Tajnerem i Piotrem Fijasem.

### Sentencja

Radość cenna jest niezmiernie, a przy tym ważna, gdyż koniecznie potrzebna, by móc wytrzymać nacisk i grozę cierpienia.

TADEUSZ KOTARBIŃSKI



9 771 392 04 000 4

## KRAJ

## Kalejdoskop aktualności

## „Telekomas” walczy o klientów

Największa krajowa spółka telekomunikacyjna „Lietuvos telekomas”, chcąc odzyskać utraconych klientów, od 14 lutego dla użytkowników planów płatniczych „Vietinis” oraz „Salies” za tę samą opłatę podczas weekendów i wieczorami zaproponuje 30 godzin nieodpłatnych rozmów miesięcznie.

Dyrektor generalny „Lietuvos telekomas” Arūnas Šikšta wczoraj na konferencji prasowej powiedział, że będzie to jeden z konsekwentnych kroków strategii kształtowania rynku i cen, do którego przygotowują się nie jeden miesiąc.

## Litwa przygotowana do członkostwa

Komisja Europejska (KE) nadal przychylnie ocenia przygotowanie Litwy do członkostwa w Unii Europejskiej.

Wicekanclerz rządu ds. UE Petras Auštrevičius, który w poniedziałek w Brukseli spotkał się z kierownictwem Dyrektoriatu ds. Rozwoju UE, omówił wykonanie zobowiązań negocjacyjnych kraju i gotowość do członkostwa. „Komisja Europejska po raz ostatni przed członkostwem zlustrowała wykonanie zobowiązań naszego kraju i można skonstatować, że Litwa pozostaje wśród najlepiej przygotowanych do akcesu przyszłych państw członkowskich” — powiedział Auštrevičius.

## Praca komisji może być prolongowana

Sejmowa specjalna komisja śledcza, badająca zarzuty wobec prezydenta Rolandasa Paksasa, poprosi Sejm o przedłużenie danego jej terminu na przedstawienie wniosków, gdyż potrzebują czasu na zapoznanie się z wręczonymi jej wreszcie objaśnieniami prezydenta.

Wczoraj dziennikarzy poinformował o tym wiceprzewodniczący komisji Julius Sabatauskas. Decyzja o prolongowaniu może być powzięta na dzisiejszym nadzwyczajnym posiedzeniu Sejmu. Sejm wcześniej zobowiązał komisję do złożenia do najbliższego piątku wniosków w związku zarzutami wobec prezydenta.

## Prezydent odrzuca oskarżenia

Prezydent Rolandas Paksas, który pod koniec działalności specjalnej komisji śledczej zgodził się na współpracę z nią, wczoraj odrzucił wszystkie bez wyjątku stawiane mu zarzuty, w związku z którymi grozi mu impeachment.

Wczoraj na konferencji prasowej w Urzędzie Prezydenta Paksas odrzucił oskarżenia o to, że ponoć z myślą o korzyści własnej w trybie wyjątku nadał obywatelstwo Litwy najhijacniejemu sponsorowi finansowemu swej kampanii wyborczej. Paksas stwierdził, że w swej działalności kierował się nadrzędnością prawa, nie ingerował w działalność prywatnych spółek i nie tolerował nielegalnej działalności swych doradców. Paksas skrytykował sugestie na temat swego zagrożenia oraz potencjalnego wpływu zewnętrznego.

## „VP Market” otworzy sklepy na Ukrainie i w Polsce

Operator największej w krajach bałtyckich sieci handlu detalicznego „VP Market” w tym roku zamierza kontynuować swój aktywny rozwój w krajach bałtyckich, wkroczyć na rynki Polski i Ukrainy oraz zwiększyć obroty mniej więcej o jedną piątą.

Dyrektor generalny „VP Market” Ignas Staškevičius powiedział, że pierwsze sklepy w Polsce i na Ukrainie mają być otwarte jeszcze w tym roku. Wczoraj Staškevičius przybył na Ukrainę, gdzie się spotka z przedstawicielami sieci handlu nieruchomościami i handlu detalicznego, prawnikami oraz audytorami.

## Odrzucono propozycję Landsbergisa

Sejmowy Komitet Spraw Socjalnych i Pracy nie zaakceptował propozycji konserwatywy Vytautasa Landsbergisa włączenia okresu służby w wojsku sowieckim do ogólnego stażu pracy.

Jak sugeruje komitet sejmowy, w okresie służby w wojsku sowieckim nie były płacone składki z tytułu ubezpieczeń społecznych, w związku z czym ten okres nie może być uwzględniony w obliczaniu dodatkowej części emerytury, której wielkość zależy od wysokości wpłaconych składek. BNS

## Premier rządu litewskiego odpowiada na pytania czytelników „Kuriera”

## „Zapraszam do współpracy”

(Dokończenie ze str. 1)

Był okres przedwojenny, była wojna, zanikło wiele dokumentów, co znacznie hamuje zwrot ziemi w tym regionie. Zwrot utrudnia również system zagonowy (sznury — red.), czego prawie nie ma w innych regionach Litwy.

Mówiąc o działaniach naszego rządu w tym kierunku muszę zaznaczyć, że z roku na rok zwiększamy finansowanie procesu zwrotu ziemi. Ale wygląda na to, że nawet pomimo tych wysiłków zwrot ziemi w tym roku nie zostanie ukończony. Nasze przystąpienie do UE nie będzie miało specjalnego wpływu na te procesy. Ale ludzie muszą być spokojni — ziemia mimo wszystko będzie zwrócona. Ziemia musi być zwrócona również w Wilnie. Myślę, że i w tym roku dodatkowo wyasygnujemy środki na jej zwrot. Być może proces zwrotu ziemi wydłuży się jeszcze na rok.

Czytelnicy chcieliby również zapytać, w jakim kierunku zdaniem pana będzie zmierzał tak zwany skandal działkowy?

Przed ponad pół rokiem stworzyłem komisję do wyjaśnienia nadużyć w dziedzinie zwrotu ziemi. Komisja rzeczywiście pracowała bardzo aktywnie, było wynajętych 12 ekspertów. Valentinasowi Junokasowi (szef Służby Badań Specjalnych) były przekazane do wyjaśnienia spisy urzędników administracji okręgowych, byłych i obecnych posłów na Sejm, członków rządu. Po pół roku otrzymałem z powrotem te spisy i dokumenty. Gdy je przejrzałem, to nic innego mi nie pozostało jak zapytać — co robiliście przez te pół roku. Musiałem więc odesłać je z powrotem komisji.

Utworzyłem jeszcze jedną komisję administracyjną, zadaniem której jest ocena odpowiedzialności naczelników okręgów, ich zastępców, ministrów za nabycie działek.

Wiele szkody wyrządziła dawna poprawka do ustawy o zwrocie ziemi, która uczyniła z prawa do zwrotu ziemi towar. To przecież prawo, a nie towar. Tak być nie musi. Ten proceder stworzył spore pole do nadużyć. W niektórych przypadkach na pewno będzie musiała interweniować prokuratura.

Jak pan ocenia kwestie przenosin ziemi?

Oczywiście, że jak jest już po wszystkim, człowiek jest mądrzejszy. To było sztuczne podejście do sprawy. Jeżeli twoja ziemia ma jakąś wartość, a ty chcesz nabyć ziemię w innym miejscu, to sprzedaj swoją ziemią i kup ziemię tam gdzie chcesz i to by było uczciwie i czyste. Tymczasem przy przenoszeniu pojawia się możliwość nadużyć. Skomplikowaną sprawą są również rekompensaty pieniężne za ziemię. To olbrzymie pieniądze, jednak będziemy szukali środków, aby rozliczyć się z ludźmi za ziemię. W ogóle sprawy restytucji po sześćdziesięciu latach to bardzo złożony proces.

Jednym z najbardziej często kierowanych przez naszych czytelników pytań do Pana jest perspektywa wzrostu cen po przystąpieniu naszego kraju do Unii Europejskiej. W tym roku już



— Ludzie muszą być spokojni — ziemia mimo wszystko będzie zwrócona. Ziemia musi być zwrócona również w Wilnie — zapewnił premier  
Fot. Marian Paluszkiewicz

wzrosły ceny paliw, chleba, nabiału itd. Jak będzie wyglądała sytuacja po 1 maja?

Być może sytuację tą mogą wykorzystać niektórzy przedsiębiorcy, ale obiektywnych przesłanek do znacznego wzrostu cen nie widzę. Dwa lata z rzędu ceny na Litwie spadały. Nie ma w Europie drugiego takiego kraju, w którym dwa lata z rzędu notowano by deflację. W ciągu ostatnich pięciu lat ceny na artykuły spożywcze spadły o 7 proc. W tym roku planujemy, że inflacja wyniesie 2 proc. Ale już dzisiaj mogę powiedzieć, że realnie w tym roku inflacja wyniesie mniej niż 2 proc.

Czy są realne przesłanki do wzrostu cen? Tak, ceny na paliwo powinny być wzrosnąć. To samo tyczy się tytoniu. Ale wzrost cen dotyczy tylko tych dwóch towarów. Co prawda bardzo nieznacznie wzrosną ceny na niektóre towary z krajów spoza Unii Europejskiej.

Co się tyczy wzrostu cen na chleb, to jest to związane z brakiem ziarna w Europie. Dla przykładu Ukrainie zabrakło w tym roku 2,5 mln ton ziarna. Co spowodowało skok cen w ościennych państwach. Nas to niestety dotknęło również. Ale muszę zaznaczyć, że wzrost cen na chleb to kwestia koniunktury i w żadnym wypadku nie ma nic wspólnego z naszym przystąpieniem do UE. Należy podkreślić, że 75 proc. towarów, z których korzystamy w życiu codziennym są naszej, litewskiej produkcji. Dlaczego te towary muszą drożeć? Dlaczego musi drożeć energia elektryczna? Kto to wymyślił?

Poziom cen w Portugalii, Grecji, w krajach, które są już 20 lat członkami Unii Europejskiej nie osiągnął poziomu średniej europejskiej. W Grecji dla przykładu ceny dzisiaj stanowią dopiero 75-78 proc. średnio europejskich.

**W niedzielę, 15 lutego, w Szkole Średniej im. Lelewela (ul. Antakalnio 33) odbędzie się kolejne zebranie zespołów artystycznych w kwestii przeprowadzenia tegorocznych festiwali „Kwiaty Polskie” oraz „Ciebie, Boże wystawiamy”. Początek o godzinie 12.00. Serdecznie zapraszam wszystkich zainteresowanych.**

Jan Mincewicz

Bardzo ważnym wskaźnikiem jest 7,5 procentowy wzrost poziomu życia. Plus do tego dodamy pieniądze, jakie mieszkańcy wsi dostaną bezpośrednio do ręki po naszym przystąpieniu do UE. Uważam, że wzrost cen powinien iść w parze ze wzrostem wynagrodzenia. Litwa w ciągu ostatnich lat poczyniła w gospodarce duży krok do przodu.

Czy w przyszłości uda się zachować podobny poziom wzrostu gospodarczego?

Jeżeli znowu zaczniemy zmieniać rządy, cofniemy się o trzy lata. Nie mam na ten temat żadnych wątpliwości. Przychodzą nowi ludzie, nie znający się na realnym stanie rzeczy, ze swoimi jakimiś nierealnymi ideami. Po kilku latach będziemy tego żałować, ale będzie za późno.

Jak Pan ocenia skandal wokół prezydenta Rolandasa Paksasa. I jaki przewiduje finał tej sprawy? Czy pana zdaniem, oczywiście to na przyszłość, Litwa nie musiałaby być republiką parlamentarną?

Mamy na Litwie dziwną sytuację. Bezporednie wybory prezydenta i jednocześnie jego ograniczone prawa. Ludzie wyobrażają sobie, że wybierają przywódcę, który wszystko może i wszystko dla nich robi. Ale niestety kompetencje głowy państwa są mocno ograniczone. Państwo to cały system, w którym każdy ma swoje obowiązki i możliwości.

I w tej sytuacji jaką mamy doszło do pewnego zachwiania równowagi — możliwości, chęci i obietnic. Prezydent powinien wiedzieć co może zrobić i zgodzić się z tym, nie zaś próbować robić rewolucję. Rewolucje kończą się tym co dzisiaj mamy. Czym się to wszystko skończy, nie wiem.

Czy pan nie wyklucza możliwości ponownego kandydowania na urząd prezydenta?

Na razie nie mogę odpowiedzieć na to pytanie. Byłby to mój taktyczny błąd, gdybym na nie odpowiedział. Sytuacja się wyjaśni dopiero po dwóch miesiącach. W naszej frakcji również w tej sprawie są podzielone zdania.

Na zakończeniu chciałbym zaprościć wszystkie polskie organizacje do współpracy z Socjaldemokratyczną Partią Litwy. Mamy dobre doświadczenie we współpracy z rosyjskimi organizacjami, obecnie nawet rozszerzamy tę współpracę. Moglibyśmy współdziałać również z Akcją Wyborczą Polaków na Litwie. Możemy razem osiąść i omówić perspektywę naszej współpracy. Możemy wystawić nawet wspólną listę wyborczą, jak to zrobiliśmy w tej kadencji ze Związkiem Rosjan. Jestem zwolennikiem takiej współpracy.

Robert Mickiewicz

KURIER  
WILEŃSKI

Adres redakcji  
Birbinių g. 4a, 02121 Vilnius-30, ISSN 1392-0405  
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

## Zespół i współpracownicy

Aleksander Borowik — redaktor naczelny (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).  
Krystyna Adamowicz — zastępca redaktora naczelnego, Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — „Pocopotek”, Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Jan Sienkiewicz — społeczeństwo, Irena Mikulewicz — Samo życie, Robert Mickiewicz — praworządność, Walenty Dunowski — sport, Edyta Szałkowska — zdrowie, Andrzej Pukšto — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Małgorzata Kozicz — strona młodzieżowa, Marian Paluszkiewicz — fotoreporter, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki (tel. 260 84 46).  
Wanda Zajęczkowska, Zygmunta Zdanowicz — sekretarke odpowiedzialni, Marian Sipowicz — zastępca sekretarke odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostouch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwileński.lt).  
Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).  
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinię Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.  
Sekretarz odpowiedzialny Zygmunta Zdanowicz

Wydawca VSJ „Vilnius žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”  
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

Algirdas Brazauskas: „Najważniejsze, że gazeta przetrwała najtrudniejszy okres”

# Premier na imieninach „Kuriera”

(Dokończenie ze str. 1)

Oglądając galerię zdjęć, premier zwrócił uwagę nie tylko na atrakcyjne momenty wyborów „Dziewczyny Kuriera”, ale też na zdjęcia notabli. Wskazując na zdjęcie prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego powiedział: „O, widzę tu swego przyjaciela!”.

## Okiem ekonomisty

Odkryciem dla premiera był fakt, że polski dziennik wydawany jest najtańszymi z możliwych kosztami. Przedsiębiorcy Klonowscy, właściciele spółki „Klion”, przyjmując do swego budynku polską gazetę, część jej finansowania przyjęli na swe barki.

Algirdas Brazauskas, jako ekonomista, z uznaniem ocenił starania zarówno wydawców jak i zespołu redakcyjnego na rzecz zmniejszenia kosztów wydawniczych, a nawet zainteresował się, o ile wzrosłyby koszty druku gazety, gdyby była kolorową, tak jak pozostała prasa litewska.

Oglądając jeden z kalendarzy redakcyjnych, sygnowany sponsorem — polską firmą oponiarską „Dębica” — premier zastanowił się, dlaczego właśnie ta firma figuruje na kalendarzach... Ale po tym, jak prezes Zygmunt Klonowski powiedział, że „Klion” jest dystrybutorem „Dębicy”, premier zawołał: „Teraz przypominam, skąd państwo znam. To ta nazwa korzeniami sięgająca dębu!”.

## „Lincoln” na podnośniku

Premier Brazauskas nie ukrywał też zainteresowania oddziałem serwisu, który znajduje się na parterze pomieszczenia, gdzie siedzibę ma redakcja. Zbiegiem okoliczności, w autoserwisie na podnośniku stała piękna, „długa na kilometr” biała limuzyna „Lincoln”. Zrobiło to wrażenie, zresztą nie tylko na premierze. Ochroniarze mieli możliwość, podczas nie-

wymuszonej pogawędki premiera z zespołem i udzielania dziennikarzom wywiadu, przyrzeć się pracy autoserwisu, co przecież każdego mężczyznę interesuje.

## Demokratyczny nie od dziś

Premier Algirdas Brazauskas przybył na imieniny „Kuriera Wileńskiego” nie z pustymi rękoma. Obraz podarowany przez premiera znajdzie jak najbardziej honorowe miejsce w redakcji. Jest to kopia obrazu o koronacji Mendoga z dedykacją dla redakcji od premiera.

— A były też lata, jak wiadomo z historii, że przez kilka wieków mieliśmy wspólną państwowość — powiedział premier, nawiązując do istnienia Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Zyczył redakcji wszelkiej pomyślności, dobrej szaty graficznej, interesujących materiałów, licznego grona czytelników.

— Trzymajcie się! — podnosząc obie złożone dłonie zęgnął się z pracownikami redakcji.

Demokratyczny stosunek Algirdasa Brazauskasa do mediów jest znany od dawnych lat. To właśnie z jego decyzji, jako pierwszej osoby w państwie, jeszcze przed odrodzeniem Niepodległości, została zlikwidowana cenzura. Redakcja nasza o tym pamięta doskonale, gdyż właśnie zawdzięczając temu mogliśmy udzielać szpalt najbardziej kontrowersyjnym wypowiedziom czytelników.

Redakcja na pamiątkę premierowi podarowała książkę „Kronika na gorąco pisana”, wydaną z okazji 50-lecia gazety, a także odznakę „Kuriera Wileńskiego”, wręczaną największym przyjaciołom gazety.

## Przyjaciele razem

Na imieniny redakcji, obchodzone po raz cztertnasty, nasi wierni przyjaciele złożyli nam również



Premier na imieniny „Kuriera Wileńskiego” przybył nie z pustymi rękoma — kopia obrazu koronacji Mendoga z dedykacją znajdzie jak najbardziej honorowe miejsce w redakcji

życzenia wszelkiej pomyślności. Jak zwykle w każdej doniosłej chwili w życiu redakcji, był w tych dniach z nami ks. dziekan Józef Aszkiełowicz, proboszcz parafii Mejszagolskiej.

Z gratulacjami i wiązką pięknych kwiatów przybyli do redakcji harcerze, jak też ks. Dariusz Stańczyk, nowo upieczony zdobywca tytułu „Polak Roku 2003”. Za życzenia imieninowe składamy gorące podziękowanie ambasadorowi RP w Republice Litewskiej Jerzemu Bahrowi oraz polskim placówkom dyplomatycznym.

Konsul generalny RP w Wilnie Stanisław Cygnarowski oraz konsul Artur Nowak wczoraj osobiście złożyli redakcji życzenia imieninowe.

Składamy wyrazy wdzięczności Czytelnikom, którzy telefonicznie dziękowali redakcji za trwanie w polskości.

Krystyna Adamowicz  
Fot. Marian Paluszkiwicz



Konsul generalny RP w Wilnie Stanisław Cygnarowski oraz konsul Artur Nowak wczoraj osobiście złożyli pracownikom redakcji życzenia imieninowe



Premier ogląda migawkę z tegorocznych eliminacji do konkursu „Dziewczyna Kuriera”



Pierwsze numery z nowym tytułem „Kuriera” spotkały się z zainteresowaniem premiera

## Polska

## 84. rocznica zaślubin

W honorowej asyście Orkiestry i Kompanii Reprezentacyjnej Marynarki Wojennej odbyły się wczoraj w Pucku (woj. pomorskie) uroczystości 84. rocznicy zaślubin Polski z morzem.

Głównym punktem obchodów było wręczenie Pierścieni generała Józefa Hallera. 10 lutego 1920 r. gen. Józef Haller, dowódca Frontu Pomorskiego, wrzucił do morza platynowy pierścień — symbol odzyskania przez Polskę dostępu do Bałtyku.

## Rozstrzygnięcie przetargu

Wojskowe Służby Informacyjne w żadnym stopniu ani w jakiegokolwiek formie nie miały wpływu na rozstrzygnięcia przetargu zbrojeniowego dla Iraku — poinformowało wczoraj PAP biuro prasowe WSI.

„Przetarg nie odbywał się w Polsce, nie rozstrzygały go polskie organy tylko tymczasowa administracja Iraku. Rozstrzygnięcia te nie były oparte na polskim prawie” — podkreśliła w komunikacie p. o. rzecznika WSI Małgorzata Ossolińska.

## Morysiak — nowym wiceministrem

Przemysław Morysiak, wcześniejszy kandydat na ministra Skarbu Państwa, został podsekretarzem stanu w resorcie skarbu — poinformowało Centrum Informacyjne Rządu we wczorajszym komunikacie.

Biuro prasowe Ministerstwa Skarbu Państwa podało, że nowy podsekretarz będzie odpowiedzialny za sektor finansowy. Wcześniej Morysiak był jednym z dwóch kandydatów na ministra skarbu.

## Wyjaśnienie w sprawie Jedykiewicza

Rzecznik dyscypliny partyjnej pomorskiego SLD Kazimierz Rynkowski ma do końca tygodnia zakończyć postępowanie wstępne dotyczące regionalnego lidera SLD Jerzego Jedykiewicza.

Media doniosły ostatnio, że lada dzień Prokuratura Apelacyjna w Gdańsku postawi mu zarzut „prania brudnych pieniędzy”. Według „Gazety Wyborczej”, gdańska prokuratura ma w najbliższych dniach postawić pomorskiemu „baronowi” SLD zarzut „prania brudnych pieniędzy” w kościelnym wydawnictwie Stella Maris. Firmy z całej Polski zleciły wydawnictwu fikcyjne usługi na kilkadziesiąt milionów złotych. „Gazeta” twierdzi, że zbadała transakcje Jedykiewicza ze Stellą Maris.

## The Doors w Warszawie

Grupa The Doors w nowej odsłonie, w której grają klawiszowiec Ray Manzarek oraz gitarzysta Robbie Krieger ze starego legendarnego składu, wystąpi 20 lipca na warszawskim Torwarze w ramach tegorocznych Warsaw Summer Jazz Days.

Jako wokalista wystąpi z Doorsami Ian Astbury, znany przede wszystkim jako frontman zespołu The Cult. Nie wiadomo jeszcze, kto zagra w Warszawie na basie i perkusji. Zespół funkcjonuje teraz pod nazwą The Doors (of the 21st Century).

## W Szardży rozbił się irański samolot

## Kula ognia

W Szardży — jednym z emiratów arabskich — rozbił się wczoraj rano samolot irańskich linii KishAir z 39 pasażerami i 6 członkami załogi na pokładzie. Według informacji państwowej telewizji w Szardży, katastrofę przeżyło dwoje lub — według źródła w miejscowym szpitalu — troje pasażerów, w tym dziecko.

Jedna z osób, które przeżyły katastrofę, zmarła wkrótce po przewiezieniu do szpitala — pozostała są w stanie krytycznym.

Maszyna rozbiła się niedaleko lotniska w Szardży, stolicy emiratu o tej samej nazwie.

Z niepotwierdzonych nadal informacji wynika, że samolot, należąca do irańskich linii KishAir leciał z południa Iranu do Szardży. Na pokładzie znajdowali się pasażerowie z Iranu, Indii, Egiptu, Nepalu, Nigerii i z Filipin.

W Dubaju podano, że pilot usiłował awaryjnie lądować na autostradzie pod miastem — samolot jednak zapalił się. Świadkowie mówią o wybuchu i widocznej z daleka kuli ognia. Maszyna — Fokker- 50 — została rozerwana

przez wybuch. Na miejsce śmigłowcami przetrzucano z Szardży ekipy ratunkowe. Naoczni świadkowie widzieli co najmniej 34 spalone ciała, wydobyte z ugaszonego wraku.

Większość pasażerów prawdopodobnie stanowili pracownicy sektora naftowego, wracający z wakacji w popularnym kurorcie na irańskiej wyspie Kish. Linia KishAir — pierwsze linie irańskie z udziałem prywatnego kapitału — specjalizowała się w przewozie wycieczkowiczów na wyspę. Część przyjeżdżających na Kish także wykorzystywała pobyt na irańskiej wyspie dla przedłużenia a właściwie odnowienia wiz pobytowych z ZEA.

W Iranie często dochodzi do katastrof lotniczych, spowodowanych głównie przez zły stan przestarzałych samolotów. Najpoważniejszy wypadek wydarzył się w lutym zeszłego roku, gdy w pobliżu granicy z Afganistanem rozbił się transportowy samolot wojskowy — Il- 76M/MD produkcji rosyjskiej. Zginęły wówczas 302 osoby, w tym 284 żołnierzy irańskiej elitarniej Gwardii Republikańskiej.

## W Kaliningradzie rusza akcja promująca Polskę

## „Polska — nie zagranica”

W graniczącym z Polską rosyjskim obwodzie kaliningradzkim rozpoczęła się akcja „Polska — nie zagranica” mająca stanowić promocję Polski wśród mieszkańców milionowej enklawy. Poinformował o tym wczoraj PAP konsul RP w Kaliningradzie Jarosław Czubiński.

Według niego, z inicjatywy konsulatu i przy współpracy lokalnych mediów — gazety „Kaliningradskaja Prawda” i radia „Baltic Plus” — co tydzień nadawane będą audycje radiowe poświęcone Polsce. „Polska — nie zagranica” to nawiązanie do popularnego niegdyś rosyjskiego powiedzonka „Kurica — nie ptica, Polska — nie zagranica”. Dawniej miało one — w zależności od tego kto je wypowiadał — znaczenie lekceważące lub żartobliwe. Dziś autorzy projektu chcą mu nadać nowy sens.

„Wykorzystujemy popularny rosyjski slogan, by pokazać mieszkań-

com obwodu, że Polska jest dla nich otwarta. Audycja ma obejmować informacje na temat naszego kraju, włączyliśmy do tego krótki, podstawowy kurs polskiego” — powiedział Czubiński.

Prowadząca program Tatiana Ponomarienko z radia Baltic Plus sprecyzowała z kolei, że audycje potrwać do końca roku. „Dotyczą one całości życia w Polsce, polskiej kultury, polityki i życia codziennego. Naukę polskich słówek prowadzi specjalnie dobrany lektor” — powiedziała Ponomarienko.

Wraz z akcją konsulatu i kaliningradzkich mediów trwają organizowane niezależnie warsztaty teatralne, które potrwać do 14 marca. Zajęcia, które aktorzy gdańskiego teatru „Wybrzeże” poprowadzą dla młodych kaliningradzkich adeptów sztuki teatralnej, także odbywają się pod podobną nazwą „Polska — nie zagranica”.

## Młodociągnięcia zabili 9-letnią Tadzyczkę

## Akt rasizmu w Petersburgu

9-letnia Tadzyczka zginęła w Petersburgu z rąk młodocianych przestępców, którzy mieli po 14-17 lat.

Napastników było od 10 do 12 — poinformowała wczoraj, w dzień po incydencie, milicja. Jeden z nich miał nóż, inni pałki, łańcuchy i inne ciężkie przedmioty. Napadli na tadzyckiego handlarza, który wracał ze spaceru do domu z 9-letnią córką i 11-letnim krewnym. Wcześniej agencje pisały, że Tadzycy jest sezonowym robotnikiem, i że towarzyszyła mu dwójka jego dzieci.

Dziewczynka, której zadano nożem 11 ciosów, zmarła. Mężczyzna i chłopczyk doznali urazów czaszki.

Trwa poszukiwanie sprawców.

Milicja mówi, że na razie nie wiadomo, że napastnicy są członkami jakiejś faszystowskiej organizacji czy chuliganami. Akty przemocy wywołane rasizmem stają się w ostatnich latach w Rosji coraz częstsze. Do wielu z nich dochodzi w Petersburgu. Napaści te nierzadko kończą się śmiercią. Gubernator Sankt Petersburga Walentina Matwienko powiedziała we wtorek, że popełnione w przeddzień przestępstwo nie odbiega charakterem od aktu terrorystycznego w moskiewskim metrze sprzed paru dni.

„Jedynie całkowita nietolerancja wobec takich faktów pomoże przeciwstawić się temu złu” — powiedziała gubernator.



Maszyna — Fokker- 50 — została rozerwana przez wybuch na kawalki

Fot. EPA-ELTA

## Londyn planuje spotkanie Blair-Kadafi

## Nadzieja na reintegrację

Londyn poinformował wczoraj, że planuje spotkanie premiera Wielkiej Brytanii Tony'ego Blaira i libijskiego przywódcy Muammara Kadhafiego.

„Dyskutowaliśmy o tym i mamy wielką nadzieję, że do takiej wizyty może dojść w najbliższym dogodnym momencie. Żadna konkretna data nie została jednak ustalona” — powiedział prasie szef dyplomacji brytyjskiej Jack Straw po „historycznym” — jak sam określił — spotkaniu w Londynie z libijskim kolegą Abd ar-Rahmanem Muhammadem Szalkamem. Uznał rozmowy za „bardzo pozytywne”.

Była to pierwsza wizyta szefa libijskiej dyplomacji nad Tamizą od ponad 20 lat.

Spotkanie Blaira z Kadhafim — pisze Reuters — byłoby kolejną

oznaka reintegracji libijskiego przywódcy i jego kraju ze społecznością międzynarodową po latach politycznej i gospodarczej izolacji. W Trypolisie z Kadhafim rozmawiał wczoraj włoski premier Silvio Berlusconi — pierwszy zachodni przywódca odwiedzający Libię po jej deklaracji z grudnia ub. roku o rezygnacji z planów rozwoju broni masowego rażenia. Ta nieoczekiwana deklaracja nastąpiła po wielomiesięcznych tajnych rozmowach libijsko-brytyjsko-amerykańskich.

Po wczorajszym spotkaniu z Blairem, któremu przekazał list od Kadhafiego i następnie ze Strawem, Szalkam podkreślił, że jego kraj w pełni współpracuje z międzynarodowymi inspektorami, ujawniając im swe programy zbrojeniowe.

## Ekstremiści zasilają „uśpione komórki” w USA

## Pakistan szkoli bojowników

Siatki islamskich ekstremistów, w tym terrorystyczna Al-Kaida, szkolą w obozach w Pakistanie i pakistańskiej części Kaszmiru nowych bojowników, którzy mają zasilić „uśpione komórki” w USA — podał wczoraj amerykański dziennik „Washington Times”, powołując się na amerykańskie i zagraniczne źródła.

Utrzymują one, że w obozach szkoli się około 400 terrorystów, a kilkunastu już trafiło — przez Europę — do USA.

Obozy te, według informatorów dziennika „Washington Times”, znajdują się w zachodniej części Pakistanu i kontrolowanej

przez ten kraj części Kaszmiru, a finansuje je siatka terrorystyczna, w tym organizacja Osamy bin Ladena, Al-Kaida.

Ambasador Pakistanu w USA Ashraf Jehangir Qazi zaprzeczył, jakoby w jego kraju działały obozy terrorystów.

A tymczasem źródła amerykańskie powtarzają, że mają dowody istnienia obozów.

Według Federalnego Biura Śledczego (FBI) i innych instytucji federalnych, tzw. uśpione komórki Al-Kaidy znajdują się w 40 stanach USA i tylko czekają na rozkazy i środki na sfinansowanie nowych zamachów.

## Wyrok sądu w sprawie „Svainiji” Echa głośnej sprawy

Poniewieski Sąd Okręgowy w poniedziałek ogłosił wyrok na dwóch osobników, szantażujących przedsiębiorcę Rimantasa Okuličiusa.

33-letni Audrius Lazauskas, pseudonim „Lazeris”, skazany został na 4,5 lat więzienia, natomiast 44-letni Vidmantas Kirklys, pseudonim „Mutė” — na 5 lat.

Lazauskas i Kirklys — to dwójce z ośmiu członków bandy, która 24 grudnia 1996 r. wieczorem wtargnęła do sklepu poniewieskiego przedsiębiorcy Okuličiusa „Svainija”, żądając haraczu 10 tys. USD.

Okuličius we własnej obronie z legalnie posiadanego pistoletu zastrzelił uważanego za organizatora szantażu poniewieskiego przestępcę Witalija Tuzowa (1960 r. ur.), pseudonim „Psichas”, Mariusa Kalvelisa (1973 r. ur.), pseudonim „Kriusza”, Kęstutisa Barbauskasa (1971 r. ur.) oraz Dariusa Augustinavičiusa (1971 r. ur.). Strzały przedsiębiorcy raniły Vidmantasa Kirklysa, Kęstutisa Vaitiekūnasa (1967 r. ur.), pseudonim „Kęstorius”, Virginijusa Rakauskasa (1962 r. ur.), pseudonim „Pingvinas” oraz Lazauskasa (1970 r. ur.). Z powodu różnych obrażeń zostali oni umieszczeni w szpitalach. W szpitalu poniewieskim pozostał tylko Vaitiekūnas, a pozostali trzej jego współnicy zostali przewiezieni do Wilna. W nadziei na uniknięcie odpowiedzialności karnej wkrótce Kirklys, Lazauskas i Rakauskas uciekli ze stołecznego szpitala. Na początku 1997 r. zbiegli członkowie gangu przysłali

list do Poniewieskiej Prokuratury Okręgowej. Zapewniali, że są niewinni i nic nie wiedzą o żądaniu okupu od Okuličiusa. Policja litewska, która rozpoczęła później ściganie przestępców, została poinformowana o tym, że się ukrywają za granicą.

Spośród poszukiwanej trójki jako pierwszy 13 marca 2001 r. w Hiszpanii został zatrzymany Lazauskas.

Za granicą ten zbieg korzystał z podrobionych dokumentów i żył dość zamożnie. Prośba Prokuratury Generalnej o ekstradycję „Lazerisa” z pomocą kanałów dyplomatycznych została przekazana ambasadzie litewskiej w Hiszpanii, ale za późno. Hiszpanie zwolnili Litwina, ponieważ nie otrzymali w czas prośby o ekstradycję „Lazerisa” do Litwy i nie mieli podstaw do dłuższego trzymywania go za kratami. Po wyjściu na wolność Lazeris znów się ukrył, ale w 2002 r. na Wielkanoc ponownie został zatrzymany. Skuty kajdankami samolotem został przywieziony na Litwę w maju tegoż roku.

Inny z podejrzanych o szantaż — Kirklys — na Litwę przywieziony został 26 marca ub. roku z Francji. 5 lat ukrywający się przed litewską praworządnością mężczyzna wpadł w Paryżu jako podejrzany o kradzież. Rakauskas ukrywa się dotychczas.

Inny uczestnik związanych z „Svainiją” wypadków — Vaitiekūnas został skazany i odbył karę w ówczesnej kolonii robót poprawczych. Niedawno wyszedł na wolność.

## Przewożone na Łotwę towary „osiadły” na Litwie

### Nowe metody Łotyszy

Stróże prawa ujawnili przypadek nielegalnego pozostawienia towaru na Litwie.

Funkcjonariusze Celnej Służby Kryminalnej (CSK) oraz pogranicznicy podczas weekendu w rejonie uciańskim, w miasteczku Daugailiai w pobliżu granicy z Łotwą zatrzymali autobus „Scania”, prowadzony przez obywatela Łotwy A. Z.

Ten ostatni podobno autobusem przewoził na Łotwę towary (odzież, obuwie, sprzęt domowy) o wartości sięgającej 37 tys. Lt. Podczas kontroli stwierdzono jednak, że autobus był pusty, mimo że, zgodnie z dokumentami celnymi, miał przewozić towary. Wspomniany ładunek do Litwy wwieziony został z Polski przez posterunek drogowy w Łódzkiej. Obywatelka Łotwy I. S., odpowiedzialna za procedurę celną, już nie była obecna na terytorium Litwy.

Po przesłuchaniu kierowca został zwolniony, a autobus, z którego znikły towary, był zatrzymany. Oddział wileński CSK wszczął dochodzenie przygotowawcze w związku z nielegalnym pozostawieniem towarów na Litwie.

Ostatnio funkcjonariusze CSK już ustalili nie jeden podobny przypadek, gdy obywatele Łotwy swoim transportem z Polski tranzytem przez Litwę wiozą towary na Łotwę, ale się zdarza, że nie zostają one wywiezione z Litwy.

Jak twierdzą funkcjonariusze, rze-



CSK w ubiegłym roku odnotowała 20 przypadków, gdy z Litwy nielegalnie nie były wywiezione wielkie partie towarów  
Fot. ELTA

komo przewożone tranzytem przez Litwę do sąsiednich państw towary powyższe osoby sprzedają na Litwie, a granicę przekraczają już pustym samochodem. W ten sposób unika się celnej opłaty importowej, która w tym przypadku mogła sięgać 12 tys. litów.

CSK w ubiegłym roku odnotowała 20 przypadków, gdy z Litwy nielegalnie nie były wywiezione wielkie partie towarów, przez co, według wstępnych obliczeń, wyrządzono straty na sumę około 6 mln litów.

Należy odnotować, że w ubiegłym roku, w porównaniu z latami wcześniejszymi, odnotowano wiele przypadków nielegalnego osiadania towarów. Najwięcej pozostaje niewywiezionych towarów, na które się nakłada duże cło — odzież, obuwie, a także wyrobów cukierniczych.

## Sąd Najwyższy odrzucił skargę Jurisa Silovasa

### Nadal uważany za winnego

Sąd Najwyższy Litwy wczoraj odrzucił skargę kasacyjną skazanego za przemyt waluty łotewskiego kolarza Jurisa Silovasa.

Sąd pozostawił w mocy wcześniejsze orzeczenie i znany łotewski zawodnik został uznany winnym przestępstwa, popełnionego na terytorium Litwy. Wzięte przez niego własne pieniądze, które zgodnie z prawem nie zostały zgłoszone do kontroli celnej, nie będą zwrócone i pozostaną do dyspozycji Litwy.

Decyzja Sądu Najwyższego jest ostateczna i nie podlega zaskarżeniu.

Silovas może jeszcze liczyć na ulaskawienie przez prezydenta Litwy, a także bronić swych praw w Europejskim Sądzie Praw Człowieka. Adwokat skazanego Algimantas Dziegoraitis powiedział dziennikarzom, że po otrzymaniu orzeczenia Sądu Najwyższego z obszerną motywacją, rozważył dalsze możliwości sprawy łotewskiego kolarza.

Adwokat Dziegoraitis, prosząc o odwołanie wyroku, zaznaczył, że Silovas swym postępowaniem nie wyrządził szkody gospodarce i bezpieczeństwu Litwy.

„Były to pieniądze, zarobione uczciwą trudną pracą, co potwierdzają dokumenty bankowe” — powiedział adwokat.

Tymczasem Prokuratura Generalna prosi o pozostawienie wyroku w mocy i odrzucenie skargi.

„Rzeczywiście przewoził on zarobione przez siebie pieniądze, ale naruszył ustalone przepisy” — powiedziała prokurator Daira Skorupskaitė-Lisauskienė. Pieniądze, które Silovas przewoził samochodem jesienią 2001 r. przez granicę polsko-litewską, stanowiły jego zarobek we francuskim klubie zawodowych kolarzy. Ogółem Łotysz w różnej walucie przewoził 265 tysięcy 159 litów. 20 sierpnia ub. roku Sąd Apelacyjny Litwy uznał Silovasa winnym przemytu waluty, ale nie skazał na karę pozbawienia wolności, ograniczając się do grzywny 25 tys. Lt oraz konfiskaty przewożonej nie zadeklarowanej waluty. Sąd postanowił nie zwrócić zawodnikowi skonfiskowanej u niego różnorodnej waluty w sumie 265 tys. Lt oraz dwóch jego samochodów. Kolarz twierdzi, że nie wiedział o konieczności zadeklarowania na granicy sumy powyżej 10 tys. litów. Takie tłumaczenie sąd uznał za nieuzasadnione. Silovas przeszło 10-krotnie przekraczał wcześniej granicę Litwy, a w granicznej strefie przejściowej nie brak informacji na temat deklarowania. Z powodu niezadeklarowania pieniędzy Silovas zmuszony był spędzić kilka miesięcy w Prawieniskim



Adwokat Dziegoraitis, prosząc o odwołanie wyroku, zaznaczył, że Silovas swym postępowaniem nie wyrządził szkody gospodarce i bezpieczeństwu Litwy  
Fot. ELTA

Zakładzie Poprawczym. Kowieński Sąd Okręgowy 11 kwietnia 2002 r. skazał go na 5 lat więzienia, wymierzył karę i konfiskatę mienia.

Silovas zaskarżył wyrok i za 20 tys. litów kaucji został wypuszczony na wolność. Kaucję wpłacił Litewski Narodowy Komitet Olimpijski. Sąd Apelacyjny postanowił zwrócić komitetowi pieniądze zastaw.

Sąd Apelacyjny zawiesił rozpatrywanie sprawy i zwrócił się do Sądu Konstytucyjnego w sprawie wyjaśnienia zgodności z Konstytucją artykułów obowiązującego podówczas Kodeksu Karnego, na podstawie których wymierzono karę.

10 czerwca br. Sąd Konstytucyjny ogłosił, że w nieobowiązującym już Kodeksie Karnym przewidziana jest minimalna kara pozbawienia wolności na 5 lat za przemyt na wielką skalę. Na taką właśnie karę skazano łotewskiego kolarza Silovasa i ta kara nie koliduje z ustawą zasadniczą Litwy — Konstytucją.

Tymczasem artykuł poprzedniego Kodeksu Karnego, nie zezwalający na wymierzanie mniejszej kary od przewidzianej w ustawie za przemyt na wielką skalę, nie jest zgodny z Konstytucją.

Zatrzymanie na granicy litewskiej przerwało karierę kolarza Silovasa. Zawodnik powiedział dziennikarzom, że na razie nic nie robi, korzysta z pomocy rodziców i przyjaciół. Skazany zawodnik łotewski nie uczestniczył w posiedzeniu Sądu Najwyższego w Wilnie. Na sali była obecna pierwsza sekretarz ambasady litewskiej do spraw konsularnych Ieva Bilmane.

„W takiej sytuacji mógł się znaleźć i Polak, i Estończyk, nie koniecznie Łotysz” — powiedziała Bilmane. Dyplomatka wyraziła ubolewanie z powodu tak przykrych sytuacji, w której się znalazł Silovas. Jak twierdzi adwokat, zdrowie Silovasa jest słabe, przeszedł operację i jako zawodnik stracił wiele czasu i nie będzie już mógł powrócić do wielkiego sportu.

Pod numerem telefonu 8-800 20808 można nieodpłatnie, anonimowo o dowolnej porze informować policję o ludziach, wydarzeniach bądź przestępstwach, związanych z nielegalnym handlem narkotykami.

Strona przygotowana na podstawie doniesień BNS

## Kryminały

### Ujęto podejrzaną o morderstwo

Funkcjonariusze komisarzatu policji w Jeziorosach zatrzymali i osadzili w areszcie 34-letnią S. K. Kobieta jest podejrzana o zamordowanie 73-letniego L. A. U. Zwłoki mężczyzny z rąbanymi ranami szyi znaleziono 1 lutego w jego własnym mieszkaniu w Jeziorosach.

### Zapalnik na parkingu

W Olicie na parkingu samochodowym przy ul. Naujoji znaleziono podejrzany pakiet owinięty taśmą samoprzylepną. Wzewani saperzy ze specjalnej jednostki policyjnej „Aras” ustalili, że w pakiecie znajdował się zapalnik od bojowej granaty. Zapalnik został wywieziony za miasto i tam pomyślnie zdetonowany.

### Zatrzymano gwałciela

W Olicie w niedzielę około godz. 21.00, gdy 17-letnia dziewczyna otworzyła drzwi do swego mieszkania, do wnętrza wtargnął nieznajomy młody człowiek. Napastnik pobił i zgwałcił nastolatkę. Pod zarzutem popełnienia tego przestępstwa policja aresztowała 23-letniego mężczyznę.

### Rabunek na Kalwaryjskiej

W poniedziałek wieczorem do mieszkania 50-letniej A. K. przez niezamknięte drzwi wtargnęło dwóch zamaskowanych mężczyzn. Intruzi pobili gospodynię i zrabowali telefon komórkowy, wyroby jubilerskie, inne przedmioty użytku codziennego. Ofiara napadu oszacowała swe straty materialne na 2 000 Lt.

### Zawiódł sejf

Na policję zwrócił się 45-letni K. R., mieszkaniec Możejek, z podaniem o obrabowaniu jego mieszkania. Nieznany sprawca wyłamał drzwi wejściowe, otworzył sejf i skradł prawnie przechowywany w nim rewolwer „Webley Mark IV”, 50 naboji 38 kalibru, inne przedmioty. Policja prowadzi intensywne poszukiwanie złodzieja broni.

### Wypadek policjantów

W Wilnie na skrzyżowaniu ulic Geležinio Vilko i Ozo zderżyły się dwa samochody prowadzone przez policjantów. Jeden ze stróżów porządku był w stanie zamroczenia alkoholowego. 33-letni L. S. ze służby patrolowej stołecznego komisariatu policji, prowadząc własne BMW 520, zmieniając kierunek jazdy na zakręcie uderzył w policyjny radiowóz Opel Astra. We krwi L. S. wykryto 1,48 prom. alkoholu.

Opr. R. M.

Czy medycyna poradzi sobie z sepsą?

# Zatruta krew

Sepsa atakuje podstępnie. Nawet pozornie zdrowy człowiek po usunięciu zęba lub skarżący się na objawy podobne do grypy może w ciągu doby znaleźć się na oddziale intensywnej terapii z objawami zatrzymania pracy płuc, nerek.

Okazuje się, że wiele osób, których śmierć przypisuje się komplikacjom związanym z drobnymi infekcjami lub urazami, zapaleniem płuc, chorobami trzustki – faktycznie umiera z powodu uogólnionego zakażenia, czyli sepsy lub posocznicy. Posocznica jest przyczyną zgonów na podobną skalę jak łącznie rak płuca, rak piersi i udary mózgu, nie trafia jednak na pierwsze strony gazet...

W czasach Hipokratesa nagłą śmierć pośród objawów dreszczy, zaburzeń świadomości i niewydolności płuc kwitowano krótko: zatruta, zgnięta krew. Sepsa jest więc kojarzona z atakiem bakterii na układ krwionośny, ale umyka naszej uwadze, że ten atak (mogą w nim brać udział nie tylko bakterie, lecz również wirusy, pasożyty lub grzyby) może być wywołany każdym zakażeniem. Wystarczy wyrwać ząb u dentysty, który źle opatrzy ranę, a później mieć pecha, by wtargnęły do niej zarazki – i sepsa rozwinie się w kilka dni.

W tak niespodziewany sposób umiera na świecie 1400 osób dzien-

nie! Wśród ofiar są pacjenci z osłabioną odpornością po przeszczepach narządów, kobiety po porodach, liczne ofiary wypadków samochodowych.

M. in. w swoim czasie w Polsce było głośno o studencie, który prosto z wakacji w Tunezji został przyjęty do szpitala w Nowym Targu. Po czterech dniach zmarł. Przyczyną tak nagłej śmierci doszukiwano się we wszystkich najważniejszych zarazach, włącznie z gorączką krwotoczną, którą mógł przywieźć z Afryki. Sekcja zwłok ujawniła, że doznał krwotocznego zapalenia płuc oraz licznych wylewów do narządów wewnętrznych, zaś winowajcą okazały się bakterie – paciorkowce i gronkowce, które uszkodziły ściany naczyń, wstrzymały pracę nerek, wątroby, a na koniec zniszczyły mózg.

## Złożona kaskada reakcji

Dzisiaj wiadomo, że sepsa nie wynika z samego zatrucia krwi. To złożona kaskada reakcji – na skutek urazu, infekcji lub oparzenia dochodzi w organizmie do osłabionej odporności do uogólnionej gwałtownej odpowiedzi zapalnej. Uwalniają się substancje, które niszczą naczynia krwionośne i sprzyjają tworzeniu się skrzepów krwi. System ich rozbijania, tzw. fibrynoliza, zostaje stłumiony, więc mikroskopijne

skrzepiny docierają do narządów wewnętrznych. Blokują przepływ krwi. Pozbawione tlenu tkanki szybko umierają.

Ratunek przychodzi zbyt późno. Brak leczenia ukierunkowanego wyłącznie na sepsę sprawia, że wielu chorych ma niewielką szansę na przeżycie – to dlatego trzy z dziesięciu osób cierpiących na posocznicy umierają w ciągu miesiąca. Ich leczenie ogranicza się do podawania mniej lub bardziej skutecznych antybiotyków, łagodzenia objawów, mechanicznego podtrzymywania pracy serca, płuc i nerek.

Podstawowe objawy – gorączka, zbyt szybki lub zbyt wolny puls – są charakterystyczne dla wielu dolegliwości. Problem z diagnozowaniem sepsy polega na tym, że jeden z jej głównych objawów – utrzymująca się pomimo środków przeciwgorączkowych temperatura powyżej 38°C – bywa bagatelizowany. Dlatego to jedna z najtrudniejszych do wykrycia chorób.

## Bezskuteczne preparaty farmaceutyczne

W ostatnim dwudziestoleciu co najmniej 16 firm farmaceutycznych bezskutecznie próbowało opracować bezpieczny lek.

Włożono w to mnóstwo pieniędzy, ale efekty były mizerne. Blokowanie toksyn bakteryjnych niczego



Leczenie sepsy ogranicza się do podawania mniej lub bardziej skutecznych antybiotyków, łagodzenia objawów, mechanicznego podtrzymywania pracy serca, płuc i nerek  
Fot. Marian Paluszkiwicz

nie dało. Substancje przeciwko substancjom zapalnym też nie pomogły. Podjęto próby z preparatami hamującymi krzepnięcie krwi – okazało się, że to nie zwiększa przeżycia. Wciąż trwają dyskusje nad skutecznością sterydów.

Czy to oznacza, że medycyna nie poradzi sobie z sepsą już nigdy? Obecnie używa się leku zwiększającego stężenie tzw. białka C, naturalnej substancji wytwarzanej w ustroju, które w sepsie gwałtownie spada. Gdzieś jest zużywane, tylko nie do końca wiadomo gdzie. Ten preparat działa jednocześnie przeciwzakrzepowo i przeciwzapalnie.

## Sam lek nie wystarczy

Jest jednak istotne zastrzeżenie: nawet ten lek, bez odpowiedniego wyposażenia szpitala i licznego per-

sonelu sprawującego stałą opiekę nad chorym, nic nie wskóra. Nie każdy szpital, nawet z oddziałem mającym szyld „Intensywna Terapija”, ma odpowiednie zaplecze diagnostyczne, by leczyć najcięższe choroby.

W naszej litewskiej rzeczywistości to dość poważny mankament, bo ile oddziałów intensywnej terapii ma ten luksus, by do każdego łóżka mogła być przydzielona jedna pielęgniarka?

Niestety, również internści i chirurdzy często nie biorą pod uwagę zagrożenia sepsą, czego efekty przekładają się na fatalną statystykę zgonów: gorączkę sprawdzają tylko formalnie, z przyzwyczajenia i nic z tego nie wynika. Tymczasem ciężko chorzy umierają w wielu szpitalach z braku właściwego nadzoru i leczenia.

Akcja „walentynkowa” od Centrum AIDS

## W lutym — bezpłatne badania

Litewskie Centrum AIDS, z okazji zbliżającego się Dnia św. Walentego, w ciągu całego lutego – miesiąca zdrowia – zaprasza do bezpłatnych badań HIV. Przychodzący do Centrum będą musieli powiedzieć hasło – Valentinas.

W ciągu pierwszego miesiąca br. w Litewskim Centrum AIDS 6 mężczyznom zdiagnozowano HIV – dwóm wilnianom oraz czterem mieszkańcom Klajpedy. Jeden z in-

fekowanych zaraził się drogą płciową, drugi – podczas stosunku homoseksualnego, czterech pozostałych natomiast poprzez dożyłne zażywanie narkotyków. Wiek infekowanych – od 24 do 48 lat.

W 2003 r. na Litwie ustalono 110 nowych przypadków HIV (w 2002 – 397, w tym 299 w Olickim Zakładzie Poprawczym). Ogółem od 1988 r. do 1 lutego na Litwie zanotowano 851 zainfekowanych HIV osób. Przeważnie do zakażenia

dochodziło w wyniku zażywania narkotyków dożylnych.

W okresie 1988-2003 AIDS ustalono 64 osobom (59 mężczyznom oraz 5 kobietom). W roku ubiegłym zmarło 13 zakażonych HIV, czterech z nich na skutek AIDS, pozostali z innych powodów. Według dyrektora Litewskiego Centrum AIDS Sauliusa Čaplinskasa, prognozuje się, że infekcja ta w naszym kraju oprócz sposobu „dożylnego” może również się rozpowszechnić coraz

szybciej poprzez stosunki płciowe osób z grupy podwyższonego ryzyka. Zdaniem Čaplinskasa, niepokój budzi również fakt, że 75 z 83 zakażonych kobiet jest w wieku rozrodczym (15-49 lat), a to oznacza, że w przypadku zajścia w ciążę istnieje ryzyko przeniesienia HIV na dziecko. Większość – 78 proc. – infekowanych HIV kobiet zażywa narkotyki. Dotąd w Centrum zarejestrowano 4 zakażone kobiety, które urodziły 4 zdrowych dzieci. Dyrek-

tor Centrum AIDS uważa, że lekarze ginekolodzy muszą aktywnie agitować ciężarne do wykonania badań.

Ustalono ponadto, że 18 zakażonych kobiet uprawiało lub nadal uprawia prostytucję, stanowiąc zagrożenie dla innych. By się zbadać, należy się zwracać do laboratorium Litewskiego Centrum AIDS w Wilnie, ul. Vytenio 59/37 (4 piętro, wejście od strony podwórza), od godz. 8.30 do 15.30, dodatkowa informacja pod nr. tel. 233 01 11.

Dzisiaj uroczystość Matki Bożej z Lourdes

## Pomóżmy naszym chorym

Z datą tą ściśle jest związane imię Bernadety. Urodziła się 7 stycznia 1844 roku w rodzinie pirenejskiego rękawicznika. To właśnie dla niej objawiła się Matka Boża, która wzywała lud boży do modlitwy i pokuty.

Ponieważ Lourdes stało się miejscem uzdrowienia chorych, niniejszy papież Jan Paweł II ogłosił ten dzień Światowym Dniem Chorych.

Pomińmy jednak tym razem nauczania Kościoła, choć są one bardzo ważne w tej kwestii, a zadbajmy o naszą codzienną. Zapytajmy siebie i innych, jak spełniamy nasze obowiązki wobec chorego i co do tych obowiązków należy. Myślę, że przede wszystkim zapewnienie mu wszelkich potrzebnych leków, odpowiedniej

diety, serdecznego stosunku w rodzinie. Nie powinniśmy także zapomnieć o potrzebach duchowych naszych chorych, a więc, w potrzebie, o sprowadzeniu księdza.

Chory człowiek w domu, to krzyż dla niego i także domowników, ale ci którzy mu usługują mają wielką zasługę przed Bogiem. Należy zwrócić większą uwagę na chorych w podeszłym wieku. Możliwe, że ich dni są już policzone i dlatego zaopiekujmy się nimi w sposób szczególny, a oni potem z nieba zaopiekują się nami. Dodajmy, że każde nasze uchybienie, złośliwie powiedziane słowo wobec starszej czy chorej osoby, potem przez długie lata będzie nas gnębiło i długo będziemy mieć wyrzuty sumienia. Ale w tym momencie dodajmy jednak, że wszyscy jeste-

śmy ludźmi i każdemu z nas czasem puszcza nerwy. I właśnie dlatego najbardziej się liczy solidna i rzetelna opieka: potrzebne leki, stosowne wyżywienie itp.

Zadbajmy więc o naszych chorych nie z musu, lecz od serca, bo wszak zarówno starość, jak i różne choroby, wcześniej czy później nas również mogą dopaść. Rozumiem, jak trudno jest obcować, a również żyć na co dzień ze starszą osobą, ciągle zapominającą i chorą, ale takie są realia.

Starajmy się więc być wobec naszych chorych w miarę tolerancyjni, usługujmy im w miarę naszych możliwości i, oczywiście, nie zapomnijmy dziś pomodlić się o to, by Bóg ich wspierał w zdrowiu i dał więcej cierpliwości w cierpieniach.  
Julitta Tryk

O bólu – w Internecie i telefonicznie

## Nowy portal o migrenie

Odtąd wszyscy zmagający się z bólem głowy i uważający, że cierpią na migrenę, będą mogli korzystać z nieodpłatnej linii telefonicznej, by zasięgnąć konsultacji u specjalisty. Także wiele informacji na temat tej przypadłości można będzie znaleźć na specjalistycznej stronie internetowej.

Według Stowarzyszenia Specjalistów od Bólu Głowy, za pośrednictwem nowych źródeł informowania społeczeństwa zamierza się zapoznać mieszkańców naszego kraju (przede wszystkim kobiety) z problemami związanymi z bólem głowy oraz pomóc chorym z nim się uporać, ulżyć sobie podczas ataków.

Nieodpłatna linia telefoniczna

– 8 800 10103 – oraz portal internetowy: [www.migrena.lt](http://www.migrena.lt) zostały stworzone w ramach projektu „Pogotowie migrenowe”, inicjatorami której są Litewskie Stowarzyszenia Specjalistów od Bólu Głowy oraz Litewskie Stowarzyszenie „Soroptymistek”.

Według specjalistów, większość cierpiących z powodu migreny ukrywa to przed innymi, nader rzadko zwraca się do lekarzy, mimo że ma silne i częste ataki bólu głowy. Około 30 proc. cierpiących na migrenę doznaje częstych i silnych ataków, podczas których nie jest zdolna do pracy. Osoby te muszą otrzymać odpowiednie leczenie. Przypadłość ta trzykrotnie częściej dotyczy kobiety niż mężczyzn.



Wasza Puciułka



**Dlaczego właśnie w lutym obchodzimy dzień zakochanych? Wszystko przez świętego Walentego, a tak naprawdę przez Amerykanów, którzy obsadzili go w roli patrona miłosnych uniesień. To jeszcze nie dzisiaj, a tylko w sobotę, 14 lutego, obchodzimy WALENTYNKI, ale już teraz poczytajmy sobie o nich, a dla zapominalskich jest to przypomnienie oraz czas na przygotowanie.**



Według pogańskich wierzeń, 15 lutego – to święto bogini dziewcząt, w przeddzień którego mężczyźni wypisywali na czym się dało imiona swoich ukochanych. Chrześcijaństwo szybko zaadaptowało ten zwyczaj, no i zaczęło się...

Dzisiaj w tym dniu zakochani mniej lub więcej, po prostu mają sympatię i najwyraźniej przyjaźń, przesyłają sobie nawzajem kartki, robią miłe niespodzianki, darują prezenty i mówią dużo, dużo przyjemnych rzeczy...

Dawniej życzenia walentynkowe wysyłało się na kartkach pocztą, a obecnie – to błyskawiczne przesyłki e-mailowe i wiadomości sms-owe.



## OSOBLIWE WALENTYNKI

Przez całe stulecia dzień zakochanych i koniec karnawału burzyły ludziom krew w żyłach tak mocno, że nawet tęgie prozy nie były w stanie ostudzić niejednej wielkiej miłości. W tym stanie ducha popełniano niejedno szaleństwo, powstał niejeden wiersz.

## PROSTE RADOŚCI NA LUTY

\* Zapalcie w całym domu woskowe świece i rozkoszujcie się ich blaskiem z koleżanką lub całą rodziną. Odprężcie się i zobaczycie, jak inny wyda Wam się świat bez elektryczności. Będzie to wyraz waszej miłości do najbliższych. Myślę, że bardzo przyjemny i zaskakujący. (Świece przechowujcie w zamrażalniku, a będą się paliły dwa razy dłużej i nie będą kapaly).

\* Przygotujcie się do walentynki. Własnoręcznie zróbcie pocztówki dla tych, których kochacie. Przydadzą się: kolorowy papier, nożyczki, klej. Może sięgniecie też do poezji?

\* Upieczcie serce z piernika i ozdóbcie je kolorowym lukrem. Ten pyszny element dekoracyjny kuchni na pewno mile zaskoczy Waszą mamę.

## MIŁOSNE ZAKLĘCIA I CZARY

Któż nie chciałby znać magicznego zaklęcia, które zdobędzie mu wzajemność w miłości? Bezsilni wobec mocy uczuć używamy zaklęć i czarów, by związać kogoś z sobą: na wieczność lub choć na trochę. Wierzmy, że nam się spełnią.

### LUSTRO

Złapcie w małe lusterko odbicie ukochanej osoby tak, by nic nie zauważyła, przykryjcie je dłonią, ukryjcie w przygotowanym wcześniej pudełku i schowajcie w domu, w którym mieszkacie. Jeżeli macie jakiś pierścionek lub inną biżuterię podarowaną przez tę osobę wcześniej, to nawleczone na czerwony sznurek, zwiążcie razem na trzy supły, mówiąc: „Dzięki węzłom na tym sznurze nasza miłość nigdy nie umrze”.

### KSIĘZYC

\* O północy, przy pełni księżyca, fotografię tego, kogo pokochaliście, spalcie, a popiół wetrzyjcie w swoje dłonie mówiąc: „Kochany, bodajbyś był ze mną na zawsze”.

\* O północy, przy pełni księżyca, narysujcie na ziemi krąg ostrym sztylcetem ze srebra. Wpiszcie w niego trójkąt zwrócony wierzchołkiem ku wschodowi. Na środku trójkąta spalcie garść ziela werbeny, szyszki jodły i jakąś drobną rzecz ukochanej osoby. Od płomienia zapalcie czerwoną świeczkę. Wejdźcie w trójkąt i trzymając płonąca świecę powtarzajcie: „Zaklinam moce Rogatego Boga. Zaklinam moce Pana Niebiosów. Zaklinam moce wszystkich Aniołów. Dajcie mi miłość, której pragnę”. Potem zapaloną świecę zanieście w miejsce, gdzie przebywa ten, kogo upodobałście. Gdy kropla wosku spadnie na tę osobę, czar się spełni.



No tak, dla Was akurat te wróżby nie są jeszcze na czasie i w sam raz, ale za taką przysługę będzie Wam wielce wdzięczna starsza siostra, a też i nigdy nie wiadomo, czy nie przyda się w przyszłości coś takiego dla Was. Mówię, oczywiście, o tych z Was, którzy wierzą w magiczną siłę czarów, bo nie wszyscy w to wierzą, co jest rzeczą zupełnie normalną. Wytnijcie więc te porady i, kto wie, może z nich kiedyś skorzystacie... Wzajemnej miłości!

## HODŹA NASREDDIN



Nie wiadomo, kiedy się urodził hodża Nasreddin, choć opowieści o nim spotkać można w ludowych podaniach krajów Azji, Afryki i Europy. Derwisze odwołują się do jego przygód, by zilustrować pułapki ludzkiego umysłu. Podania o Nasreddinie liczą sobie już kilka wieków. Ten niedościgniony nauczyciel, najgłupszy z mędrców i najmądrzejszy z głupców, w swoich przypowiastkach pokazuje absurdalność naszych codziennych zachowań. Dzięki otwartości umysłu wychodzi cało ze

wszystkich opresji i najdziwniejszych przygód, wprawiając w zdumienie uczonych mężów i największych władców.

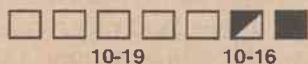
### KOT I MIĘSO

Nasreddin przyniósł swojej żonie kawał mięsa i poprosił, żeby przyrządziła je dla gości. Kiedy wniosła potrawę, nie było w niej ani śladu mięsa – wszystko sama zjadła. – Kot pożarł całe trzy funty mięsa – tłumaczyła. Nasreddin postawił kota na wadze. Pokazała dokładnie trzy funty. – Jeśli to jest kot – rzekł Nasreddin, – to gdzie jest mięso? A jeśli to mięso, to gdzie jest kot?



UAB BILDERA  
Rygos g. 1, Vilnius  
tel./fax: (8-5) 238 71 95  
e-mail: info@bildera.lt  
http://www.bildera.lt

**ŽAISLŲ  
KARALYSTĖ**  
handel hurtowy i detaliczny



Nasza dewiza:  
**wszystko dla twórczości  
i rozwoju dzieci**

Co u naukowców słyhać?

# Renata Ryngiewicz: „Nie piszcie anonimów!”



Renata Ryngiewicz, nauczyciel akademicki, doktor nauk społecznych. Ur. w 1973 r. w Solecznikach. W 1990 r. ukończyła tamże Szkołę Średnią nr 1 (ob. im. J. Śniadeckiego). W latach 1990-95 studiowała filologię niemiecką na Uniwersytecie Pedagogicznym w Wilnie. Po ukończeniu studiów wykładała język niemiecki w Litewskiej Akademii Policijnej (ob. Litewski Uniwersytet Prawa). W 2002 r. na podstawie pracy „Podstawy teoretyczne lingwistyki kryminalistycznej i stosowanie jej metod i zaleceń w ekspertyzie sądowej” uzyskała stopień doktora nauk społecznych w zakresie prawa. Obecnie wykłada na Katedrze Kryminalistyki oraz na Katedrze Języków Obcych Uniwersytetu Prawa. Autorka szeregu artykułów naukowych. Fot. archiwum

Rok 1990. Matura w Solecznickiej Szkole Średniej nr 1 (obecnie im. J. Śniadeckiego) – i podjęcie studiów germanistycznych w ówczesnym Instytucie Pedagogicznym. Nie była rozważana nauka w Polsce?

Wtedy mniej się o tym mówiło, w każdym razie w Solecznikach, jeśli ktoś myślał o studiach, to wybierał się raczej na uczelnie litewskie. Poza tym, ukończyłam szkołę rosyjską, to była poważna przeszkoda w ubieganiu się o podjęcie studiów w Polsce. Wahałam się między historią, archeologią a językami. Wybrałam niemiecki.

A po studiach od razu pracowała wykładowcy w Akademii Policijnej?

Początki były trudne, bo doświadczenia żadnego, dłuższej praktyki nauczycielskiej, choćby w szkole, brak, w dodatku pewna specyfika uczelni – dyscyplina. Krótko mówiąc, ze świeżym dyplomem od razu na głębokie wody. Ale nie utonąłam.

Wręcz przeciwnie: po kilku latach wykładania języka niemieckiego dla przyszłych policjantów i prawników rozpoczęła Pani pracę naukową.

Skoro się wybrało zawód nauczyciela akademickiego, uzyskanie stopnia naukowego było ważnym warunkiem dalszej w tym fachu kariery. Odwagi dodał mi docent doktor Violeta Janulevičienė, ówczesna kierowniczka Katedry Języków Obcych, i profesor Henryk Malewski, kierownik Katedry Kryminalistyki. Skojarzenie ze sobą tych dwóch kierunków dało temat mojej rozprawy doktorskiej. Przedtem jednak, jako że nie miałam studiów

prawniczych, musiałam złożyć dodatkowo 15 egzaminów. Chyba bym się nie zdecydowała na taką harówkę, gdyby temat nie interesował mnie tak bardzo.

A brzmiał?

Podstawy teoretyczne lingwistyki kryminalistycznej i stosowanie jej metod i zaleceń w ekspertyzie sądowej. To było coś specjalnie dla mnie. Temat czyśto prawniczy ciekawiłby mnie na pewno mniej. Z kolei, żaden prawnik chyba by się nie wziął za lingwistykę, ponieważ jest tu potrzebne wykształcenie językowe, a ja właśnie takie miałam.

Co było obiektem badań?

W praktyce sądowej, w części, która moich badań dotyczy, przeważają listy anonimowe, teksty zawierające pogroźki bądź szantaż. W trakcie dochodzenia trzeba ustalić, kto mógł anonim napisać. Analiza lingwistyczna anonimu, to znaczy badanie języka pisanego (błędów, stylu wypowiedzi) tekstu pozwala maksymalnie zawęzić krąg podejrzanych, dopomaga prowadzącemu śledztwo w identyfikacji autora. Dotychczas w kryminalistyce ważne znaczenie przywiązywano do analizy graficznej tekstu, charakteru pisma. Jednak tekstów pisanych odręcznie jest coraz mniej, z rozwojem techniki komputerowej, telekomunikacyjnej i drukarskiej mamy do czynienia prawie wyłącznie z tekstami powstającymi maszynowo. A skoro nie ma tekstów pisanych od ręki, więc i obiekt badań nie istnieje, analiza graficzna staje się nieprzydatna. Na pierwszy plan wysuwa się analiza lingwistyczna.

Od czego ta analiza się zaczyna?

Od ustalenia narodowości piszącego, czyli od błędów językowych. Rzeczywistość językowa w kraju jest taka, że języka państwowego używają i Litwini, i ci, dla których nie jest on ojczysty. Pewnych błędów Litwin nie popełni, niezależnie od wykształcenia. Inne błędy w tekście litewskim zrobi Rosjanin, a inne Polak. Na początku więc można, z dużą dozą prawdopodobieństwa, ustalić, czy tekst został napisany w języku ojczystym, czy nie.

Pierwszy krok został zrobiony. Co dalej?

Zajmijmy się wiekiem piszącego. Jednego słownictwa, form gramatycznych używa osoba starsza, całkiem inny jest język młodzieży, swego rodzaju specyficzny slang, na który duży wpływ mają, powiedzmy, telewizyjne reklamy. Ale nawet wśród różnych grup młodzieży sposoby komunikowania się są odmienne. Inaczej wysławia się młodzież studiująca, inaczej pracująca.

Z grubsza ustaliliśmy wiek. Krąg podejrzanych jest jednak wciąż zbyt szeroki.

Teraz spróbujmy zidentyfikować płeć. Jeśli autorem anonimu jest kobieta, to nawet świadome użycie przez nią końcówek męskosobowych nie zawsze jej pomoże. Choć nie istnieje jeszcze kryminalistyczna metodyka określania płci autora, pewne zwroty i sposób budowy zdania mogą dość niedwuznacznie na płeć wskazywać. Bardziej działa tu jednak intuicja niż naukowa analiza.

Niech będzie intuicyjnie: autorką jest prawdopodobnie kobieta.

Następnie staramy się ustalić sferę działalności autora czy, jak pan chce, autorki: czy uprawia biznes, czy politykę, a może jest związana z sądownictwem, z Kościołem...

... albo z dziennikarstwem...

To byłby przypadek z tych trudniejszych, zważywszy, że pisanie jest istotą zawodu dziennikarskiego. Jeśli jednak osoba pracuje w tym zawodzie dostatecznie długo, zostawia to swój ślad w stylu. Inaczej piszą dziennikarze młodzi, inne słownictwo mają redaktorzy, którzy pracę zaczynali w poprzednim ustroju. To siedzi głęboko i nie da się wykorzenić. Również w tej części nie mamy jeszcze na Litwie opracowanej metodyki, jednak jej podstawy są już tworzone.

Czego jeszcze można o piszącym się dowiedzieć?

W jakim stanie pisał: wzburzony, w afekcie czy na spokojnie, na zimno. Choć miałby tu więcej do powiedzenia badacz graficznej strony tekstu, to i przy pomocy metody lingwistycznej można coś nieoczekiwanie odkryć.

Litwa składa się z kilku regionów, dość znacznie różniących się między sobą językowo. Czy możliwe jest, na przykład, stwierdzenie: tak, to

mógł pisać Żmudzian.

Choć regionalizmy bardziej charakterystyczne są dla języka mówionego, trafiają się również czasem w pisanim. Dzięki nim można wskazać region, z którego pochodzi lub w którym dłuższy czas spędził autor.

No i mamy złośliwego anonima: pisała osoba, dajmy na to, że Żmudzian, raczej w starszym wieku, prawdopodobnie kobieta, niewykształcona, posiadająca wykształcenie podstawowe, nie w afekcie. Zostawmy ją jednak, niech się nią śledczy zajmuje. Wróćmy do doktoratu. Jest raczej dość nietypowy dla uczelni kształcącej prawników.

Powiedzmy tylko jeszcze, że anonim, donos, nie podpisana pogroźka czy szantaż – to są rzeczy brzydkie i niegodne człowieka porządnego. Ale jeśli ktoś mimo to będzie takie teksty pisał, niech wie, że te jego praktyki mogą wyjść na jaw i ponieść konsekwencje. A wracając do rozprawy i obrony, miałam pewne obawy: była to pierwsza na naszej uczelni praca naukowa, w której mniej było prawa, a więcej filologii, psychologii, logiki. Prawnicy potraktowali jednak moje badania bardzo przychylnie. W dodatku, w składzie komisji i wśród recenzentów byli naukowcy nie tylko z naszego uniwersytetu, ale też z Ka-

tedry Kryminalistyki z Wrocławia, z którymi współpracujemy. Była więc to obrona wobec gremium międzynarodowego, w dwóch językach. Przedtem całą pracę przetłumaczyłam na polski. Jak wszystko pójdzie dobrze, monografia może się ukazać nie tylko na Litwie, ale i w Polsce, gdzie badaniami języka pisanego na użytek kryminalistyki zajmowano się dotychczas niewiele. Lingwistyka kryminalistyczna w Polsce jako kierunek badań nie istnieje. Nazwa powstała na Litwie i po raz pierwszy została użyta w mojej pracy. Jednym zaś z podstawowych celów pracy było opisanie i usystematyzowanie kryminalistycznych teorii badań języka pisanego.

Po uzyskaniu tytułu nastąpiła zmiana katedry.

Pozostałam na Katedrze Kryminalistyki, którą kieruje profesor Henryk Malewski, zresztą mój promotor. Wykładam jeszcze niemiecki, ale już tylko na godziny. Tematem moich wykładów jest również lingwistyka kryminalistyczna. Nie jest łatwo, bo ciągle muszę się dokształcać z innych dziedzin prawa, ale nie żałuję. Znalazłam to, co mi pasuje najbardziej: nadal zajmuję się moimi ukochanymi językami, a jednocześnie ma to zastosowanie bezpośrednie w prawie.

Rozmawiał Jan Sienkiewicz

## Regulamin V Międzynarodowego Festiwalu Piosenki Polskiej Dzieci i Młodzieży Szkolnej

### „Rudziszki-2004”

Festiwal jest imprezą otwartą dla wszystkich, kto lubi śpiew i polską piosenkę.

#### 1. Cel imprezy:

- Prezentacja dorobku artystycznego solistów;
- Popularyzacja śpiewania polskich piosenek i ukierunkowanie właściwego rozszerzenia repertuaru;
- Wymiana pomysłów, doświadczeń w zakresie upowszechniania śpiewu wśród dzieci;
- Promowanie dziecięcej twórczości artystycznej.

Organizatorzy imprezy — Polska Macierz Szkolna oraz Rudziska Szkoła Średnia.

#### Adres organizatorów:

Polska Macierz Szkolna	oraz	Włodzimierz Saszenko
ul. Naugarduko 76		— dyrektor festiwalu
LT-2006 Wilno		ul. Kriaišiu 4 B
tel. 8 5 233 32 25		LT-4600 Rudziszki
tel. kom. 8 698 19365,		tel. 8 528 57732
e-mail: macierzszkolna@one.lt		tel. kom. +370 685 13732.
		e-mail: mewa@takas.lt

2. W festiwalu udział biorą dzieci śpiewające (soliści), wykonujące szeroko rozumianą muzykę rozrywkową.

3. Soliści prezentują się w czterech kategoriach wiekowych:

- v 1 kategoria – dzieci do 11 lat
- v 2 kategoria – dzieci od 11 do 14 lat
- v 3 kategoria – dzieci od 14 do 16 lat
- v 4 kategoria — młodzież do lat 18

4. Kandydaci nadsyłają na adres organizatorów do dnia 12.03.2004 r. kasy z nagraniem dwóch wykonywanych przez siebie piosenek i szczegółowo wypełnione zgłoszenie według załączonego wzoru. Mile widziane są twory autorskie i niepublikowane.

5. O zakwalifikowaniu, terminie i szczegółach festiwalu uczestnicy zostaną poinformowani do 2 kwietnia 2004 roku.

6. Uczestnicy festiwalu otrzymają dyplomy, upominki i nagrody ufundowane przez sponsorów i organizatorów.

Organizatorzy



Skoki narciarskie: Sven Hannawald krytykuje trenera

## Nie tylko Małysz ma problemy...

Adam Małysz, Robert Mateja i Apoloniusz Tajner są już w Austrii. Razem z nimi do startu w Willingen przygotowywać się będą Mateusz Rutkowski i Wojciech Skupień. W Niemczech uwagę przykuwa konflikt Svena Hannawalda z trenerem Wolfgangiem Steiertem.

Dziś już wiadomo, że Małysz wystartuje w Willingen. Wcześniej jednak spędzi kilka dni w St. Johann (Austria) wraz z Robertem Mateją, Apoloniuszem Tajnerem i Piotrem Fijasem. Do tej grupki dołączy jeszcze Wojciech Skupień i mistrz świata juniorów Mateusz Rutkowski, który pojechał tam z trenerem Heinzem Kuttinem. Będą skakać w Ramsau, na doskonale znanym sobie obiekcie. To przecież tam Małysz odzyskał formę przed mistrzostwami świata w Predazzo. Po treningach w Ramsau zdobył dwa złote medale. Do Willingen jednak wtedy nie pojechał. Teraz obok niego wystartuje Mateusz Rutkowski. Mistrz świata juniorów jest

w wielkiej formie, więc ta konfrontacja na obcej ziemi ze starym, sławnym mistrzem może być bardzo ciekawa.

Po sukcesie polskich juniorów coraz częściej mówi się o zmianach, które od przyszłego sezonu mają nastąpić w sztabie szkoleniowym polskich skoczków. Apoloniusz Tajner nabrął wody w usta i nie chce tego komentować, ale widać, że źle znosi krytykę i — prawdę mówiąc — trudno mu się dziwić. Dziwią się natomiast trenerzy innych ekip i zagraniczni dziennikarze. Obecność Jana Szurca w polskiej ekipie potraktowano jako wotum nieufności dla Tajnera. Trudno im zrozumieć, że dotyczy to fachowca mającego na swym koncie tak spektakularne sukcesy w pracy z Małyszem.

Niemiecka prasa ma jednak inny kłopot: konflikt Svena Hannawalda z trenerem niemieckich skoczków Wolfgangiem Steiertem. Jeszcze do niedawna Steiert był dla „Hanniego” jak starszy brat. To



Od czasu nieudanego startu w Zakopanem Sven Hannawald jest w głębokim kryzysie Fot. EPA-ELTA

przecież między innymi Hannawald sprawił, że Steiert zastąpił Reinharda Hessa na stanowisku pierwszego trenera. Teraz gwiazda niemieckich skoków zarzuca mu złe metody treningowe. Ten, który

jeszcze na początku tego sezonu wychwalał Steierta pod niebiosa, teraz w wywiadzie dla RTL mówi: — Mamy słabego trenera. Okres letnich przygotowań został zmarnowany. Trener stara się bagatelizować problem. Twierdzi, że rozmawiał telefonicznie z Hannawaldem i już wyjaśnili sobie wszystko.

Fakty mówią jednak co innego. Od czasu nieudanego startu w Zakopanem Sven Hannawald jest w głębokim kryzysie. Nie można wykluczyć, że przerwie treningi. Dziesięć dni pracy w Lillehammer niewiele dało. „Hanni” nie może odzyskać formy. — W 2000 roku przeżywałem to samo. Wpadłem w dołek i już z niego nie wyszedłem — mówi skoczek.

Na razie metody Steierta najbardziej służą Michaelowi Uhrmannowi i Georgowi Spaethowi. Spektakularnych sukcesów jednak brak. Jeśli nie będzie ich również w Willingen, to Steiert może mieć problemy większe niż ma Apoloniusz Tajner.

Co czwarty bocian — Polakiem

## Dyscyplina dodatkowa

Wszystko wskazuje na to, że ostatnia nadzieja polskiego sportu na jakieś poważniejsze sukcesy na międzynarodowej arenie to rozsiani po świecie rodacy. Trzeba odnaleźć tych najlepiej rokujących, uświadomić im — jeśli tego nie wiedzą — skąd ich ród i wcielić w szeregi odpowiedniej reprezentacji narodowej. Głównie należałoby zwrócić uwagę na piłkarzy, tenisistów, kolarzy i koszykarzy, pomijając na razie skoczków narciarskich oraz chodźców.

Sprawa oczywiście nie jest prosta, bo w stronę każdego utalentowanego, mającego polskie korzenie młodego człowieka od razu wyciągają się cudze ręce. Tak to właśnie wygląda w przypadku mieszkającego w Niemczech piłkarza Łukasza

Podolskiego. Urodzony w Gliwicach chłopak zadebiutował niedawno w niemieckiej lidze i strzelił kilka bramek. Od razu dostał do przymierzenia białoczerwony koszulkę od trenera reprezentacji Polski, Pawła Janasa. Z kolei niemiecki szkoleniowiec Rudi Voeller obiecał Podolskiemu udział w finałach mistrzostw Europy. Piłkarz ma więc materiał do przemyśleń niczym Stirlitz w „Siedemnastu mgnięciach wiosny”. Jeśli ktoś jednak myśli, że poszukiwaniem polskości zajmują się wyłącznie trenerzy oraz dziennikarze sportowi, to się grubo myli. Kilka lat temu w polskim miesięczniku „Wiedza i Życie” ukazał się ważny tekst ornitologiczny pod tytułem „Co czwarty bocian jest Polakiem”. Z artykułu wynikało czarno na białym, że aż 25 procent tych

ptaków rodzi się w Polsce. Gdyby bociany grały w piłkę nożną, Polacy byłiby w tym sporcie światową potęgą i nie musielibyśmy dziś walczyć z Niemcami o Łukasza Podolskiego. Mówiąc jednak serio, to przepychanki takie, jak ta o osiemnastoletniego gracza FC Koeln, mogą zdarzać się w zjednoczonej Europie znacznie częściej. Ciekawe, swoją drogą, jak za lat dziesięć czy dwadzieścia podobne spory będą rozstrzygane. Powiedzmy, że jakiś młody człowiek urodzony w Berlinie i mieszkający na Malcie, którego matka będzie Polką, a ojciec Anglikiem, zechce grać w drużynie Węgiei z uwagi na pochodzenie babki. Powiedzmy, że będzie to piłkarz o zdolnościach Pelego czy Zidane'a. Jak w takiej sytuacji podjąć najbardziej sprawiedliwą decyzję?

Badania genetyczne odpadają, gdyż na ich podstawie nie da się odróżnić Polaka od Maltańczyka. Chociaż diabli wiedzą. Może za dwadzieścia lat taki test nie będzie dla naukowców problemem, skoro już dziś genetycy są w stanie potwierdzić pochodzenie żydowskie czarnoskórych Lembów, którzy żyją na terytorium Republiki Południowej Afryki. Okazało się, że lud ten nosi w swoich genach tak zwane znamię Aarona — sekwencję obecną u potomków tego patriarchy i bardzo rzadką u innych ludzi na świecie.

Kto zatem wie, co się wydarzy za dwadzieścia lat? Może zostanie naukowo udowodnione, że tak jak w przypadku bocianów, co czwarty piłkarz jest Polakiem i wtedy wreszcie Polacy zagrają w finałach mistrzostw Europy...

Liga NBA — Cavaliers znaleźli sposób na Celtów

## Wyróżnił się Ilgauskas

20 wygraną sezonu zaliczyli Cleveland Cavaliers pokonując bostońskich Celtów przed własną publicznością 97:89, a znaczny udział miał w tym pierwszoroczniak LeBron James, który, choć uskarżał się na bóle łydki, w ostatniej kwarcie uzyskał 24 punkty.

Obok niego w drużynie, która przelamała serię trzech porażek, wyróżnił się Žydrūnas Ilgauskas — 19 punktów i 16 zbiórek. Cavaliersi przerwali serię trzynastu porażek z Celtami.

Po raz ostatni wygrali z nimi w Bostonie 4 listopada 2000 roku. Stephen Jackson poprowadził Jastrzębie z Atlanty do pierwszego od sześciu lat zwycięstwa w meczu z Dallas Mavericks 102:96 ustanawiając osobisty rekord sezonu — 30 punktów. Po raz ostatni zespół Hawks pokonał Mavericks 14 stycznia 1998 roku. Sukces tym

większy, gdyż gospodarze mieli do dyspozycji zaledwie dziewięciu zdrowych zawodników. 90 minut po meczu w Philips Arena podpisana została umowa Hawks z Portland Trail Blazers, na mocy której drużynę z Atlanty wzmocnią Rasheed Wallace oraz rezerwowi Wesley Person.

Jastrzębie oddały za nich Shareefa Abdur-Rahima, Theo Ratliffa i Dana Dickau'a. Abdur-Rahim w pożegnalnym występie uzyskał 27 punktów i miał 10 zbiórek. Najlepszymi koszykarzami w drużynie z Teksasu byli: Michael Finley (24 pkt) oraz zawodnik nr 1 w Europie w ubiegłym sezonie, Niemiec Dirk Nowitzki (23).

Nie powiodło się najlepszej drużynie ubiegłego sezonu. Ostrogi z San Antonio przegrały na wyjeździe w Houston z miejscowymi Rockets 82:85 i była to ich 18 porażka w sezonie.

Real i Arsenal wymieniają zawodników?

## Mocne uderzenie

Wprawdzie kilka dni temu zamknięto transferowe okienko, ale fakt ten w żaden sposób nie przeszkadza dziennikarzom i kibicom spekulować co do przyszłych zakupów. Angielskie i hiszpańskie media rozpoczęły od mocnego uderzenia.

Przymierzają portugalskiego skrzydłowego Luisa Figo z Realu Madryt do londyńskiego Arsenalu, a szwedzkiego pomocnika Fredrika Ljungberga wysyłają w odwrotnym kierunku. Do takiej wymiany miałyby dojść już latem! Szwed jest cztery lata młodszy od Portugalczyka. Nie imponuje tak bajeczną techniką, ale dla madryckiego dream teamu liczą się również inne futbolowe walory. Kupując Ljungberga nie może liczyć taki marketingowy sukces jak

w przypadku ubiegłorocznego transferu Davida Beckhama, ale przecież Fredrik to także świetnie sprzedająca się na rynku twarz. Figo jest już po trzydziestce i przed zakończeniem kariery chciałby jeszcze posmakować Premiership. „Gra w lidze angielskiej jest moim marzeniem” — mówił Figo rok temu, gdy przymierzano go do Manchesteru United. Prezydent Perez nie będzie mu utrudniał realizacji tych marzeń. Zwłaszcza, że Figo kibicom na Santiago Bernabeu już się trochę opatrzył. Nie jest jednak tajemnicą, że Real najchętniej wymieniłby Figo na innego „kanoniera”, francuskiego napastnika Thierry'ego Henry'ego, który od dłuższego czasu pozostaje na pierwszym miejscu na jego liście życzeń.

Stronę na podstawie PAP i "Rzeczpospolita" przygotował Walenty Dunowski

## Sprintem

• Ciężko chory rugbista nowozelandzki Jonah Lomu został mianowany, decyzją International Rugby Board (IRB), ambasadorem promującym tę dyscyplinę. 28-letni Lomu, który rozegrał w czasie ośmiu lat 63 mecze w drużynie All Blacks, cierpi na chorobę nerek. Konieczna jest transplantacja nerek, jeśli to nie nastąpi, w najbliższym czasie Lomu może zostać przykuty do wózka inwalidzkiego. Nowozelandczyk musi poddawać się dializie przez osiem godzin dziennie sześć razy w tygodniu.

• Reprezentanci Japonii Hiroyuki Imai wśród mężczyzn oraz Ikumi Hattori wśród kobiet wygrali 24 międzynarodowy narciarski bieg w Sapporo na dystansie 50 km techniką dowolną. Również pozostałe miejsca na podium przypadły biegaczom japońskim.

• Senegalczyk El Hadji Diouf został zawieszony na trzy mecze reprezentacyjne za próbę zaatakowania sędziego podczas meczu z Tunezją w ćwierćfinale piłkarskiego Pucharu Narodów Afryki. Napastnik Liverpoolu wielokrotnie dyskutował z arbitrem podczas spotkania, a po jego zakończeniu chciał go uderzyć, ale przytrzymał go koleżdy z drużyny. Tunezja wygrała 1:0. Z powodu zawieszenia Diouf nie zagra w czerwcu i lipcu w trzech pierwszych meczach kwalifikacyjnych do mistrzostw świata w 2006 roku.

• Jak poinformował jeden z niemieckich serwisów sportowych, Fin Harri Rovannerpa, wraca do Peugeotota. Zastąpi on w trzeciej eliminacji Rajdowych MŚ, która odbędzie się w Meksyku, Belga Freddy'ego Loix. Rovannerpa dość niespodziewanie końcem 2003 roku opuścił team Peugeotota. Fin ma już na koncie jeden triumf w Rajdzie Meksyku.

• Liderem rankingu w skokach przez przeszkody Międzynarodowej Federacji Jeździeckiej (FEI) jest nadal Szwajcar Markus Fuchs. Najwyżej z amatek sklasyfikowana jest Amerykanka Beezie Madden-Patton, która z ósmego miejsca awansowała na siódme. Szwajcar nie startuje od grudnia ze względu na kontuzję odniesioną w grudniu w zawodach w Genewie i już niedługo jego pozycję zajmie czterokrotny złoty medalista olimpijski Niemiec Ludger Beerbaum, któremu po „pięta” depcze jego rodak Marcus Ehning. Beerbaum, zwycięzca Grand Prix i Swiss Masters w Zurychu ma zaledwie osiem punktów przewagi nad Ehningiem.

• LeBron James wybrany z numerem 1. w drafcie do NBA w 2003 roku przez Cleveland Cavaliers przyznał w wywiadzie dla Akron Beacon Journal, że miał wątpliwości, czy trafił do właściwej drużyny. Po trzech miesiącach sezonu zasadniczego NBA 19-letni koszykarz nie ma już żadnych obaw. Cavaliers byli najslabszym zespołem NBA w sezonie 2002/2003. Obecnie mają już na koncie 19 wygranych (przy 32 porażkach), czyli o dwa zwycięstwa więcej niż w ubiegłym sezonie, a w drużynie panuje wspaniała atmosfera. James jest liderem Cleveland, a jego średnie meczowe w debiutanckim sezonie NBA to 20,6 pkt, 5,7 zbiórek i 5,9 asyst.

## ŚRODA 11. II



6.00 Dzień dobry  
8.00 S. „Jack, Grubas i pies”  
8.50 Filmy anim.  
10.20 W oczekiwaniu na „Dainų dainelė”  
10.50 Film dok.  
11.15 Dla wsi  
11.40 36,6  
12.10 Niezłotliwie  
12.50 Nowości  
domu kultury  
13.05 24 sekundy  
13.30 Wieczorny autograf  
14.25 Podróże  
14.55 Film dok.  
15.35 Komedia  
„Wyprodukowane w Ameryce”  
17.20 Wiadomości (ros.)  
17.30 Znamiiona czasu  
18.30 Wiadomości  
18.45 Film anim.  
19.25 Pogląd Bartkusa  
20.25, 21.59 Loteria „Perlas”  
20.30 Panorama  
21.00 Klub prasowy  
22.00 Koszykówka kobiet.  
„Lietuvos Telekomas” (Wilno) — „Lotos VBW Clima” (Polska). Podczas przerwy o  
23.00 Wiadomości

## 2

14.35 Retrospektywa  
16.00 Filmy anim.  
17.25 Rosyjska ulica  
17.40 Droga  
17.55 Pytanko  
18.10 Magazyn wojskowy  
18.35 Pokolenie pieniędzy  
19.30 Wiadomości  
20.00 Niezłotliwie  
20.45 Nowości domu kultury  
21.00 Dokumentalistyka światowa  
22.00 Panorama  
22.30 Styl  
23.15 Wędrowki kulinarne



6.25 Rowerowy show  
6.50 Filmy anim.  
8.15 S. „Żona Judasza”  
9.05 S. „Ziemia nadziei”  
10.00 Od... do  
11.15 Nurty  
12.15 Film akcji „Złote dziecko”  
13.55 Filmy anim.  
16.50 S. „Brzydka Betty”  
17.40 S. „Ziemia nadziei”  
18.45 Wiadomości  
19.10 Wybacz  
20.10 Rowerowy show  
20.40 Narodowa liga muzyczna  
22.00 Wiadomości  
22.35 S. „Sześć stóp pod ziemią”  
23.40 Samochody i ludzie  
0.10 ULTRA  
0.35 ABC zdrowia

## 4

6.25 Dziennik mamy  
6.55 Próba władzy  
7.05 „13.35 S. „Adam i Ewa”  
8.00 „18.05 S. „Włoskie namiętności IV”  
9.10 S. „Lokatorzy”  
9.50 Komedia „Dożyć do niedzieli”  
11.45 S. „Upał w Los Angeles”  
12.40 Śmietanka  
14.30 Komedia „Żył sobie glina”

16.15 Melodramat „Raj snów”  
17.55 Próba władzy  
19.15 Kamera VRS  
20.00 Dziś  
20.20 Pora zmierzchu  
21.20 Dramat „Arcydzielo Holanda”  
0.05 Przegląd sportowy  
0.45 Rozrywki SMS  
2.40 Telegra „Rozbierz mnie”  
5.00-6.20 DW

## 3

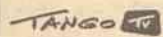
6.40 Telesklep  
6.55 Filmy anim.  
7.45 Pomoc TV  
8.15 Nomedla  
9.15 S. „Dzikuska”  
10.15 S. „Wirginia”  
11.15 TV „Lietuvos rytas”  
12.15 Film akcji „Marzyciel i szalona dziewczyna”  
14.00 Program dla dzieci  
15.40 S. „Salomea”  
16.40 S. „Dzikuska”  
17.40 Nomedla  
18.45 Wiadomości  
19.10 Film dok. „Ekipa”  
20.00 Pomoc TV  
20.30 I kontra I  
21.30 S. „Giliny”  
22.40 Wiadomości  
23.00 Film krym.  
„CSI: kryminolodzy”

24.00 Po obu stronach muru  
0.40 S. „Żonaty i dzieciaty”  
1.10 Telesklep

8.00 Z Wilna  
8.20 Stolica  
8.40 Prawo i człowiek  
9.15 S. „Trójka kontra wszyscy”  
10.00 Wiadomości  
10.30 Z Moskwy  
10.45 Duże gospodarstwo  
11.00 S. „Stacja”  
11.45 Wiadomości  
11.55 „Czego chce kobieta?” — magazyn  
12.40 Nowości kulturalne  
13.00 Wiadomości  
13.10 Z Moskwy  
13.30 Życie prywatne  
14.15 Puszniki  
Poezja miłosna  
14.40 Krótkie śpiewy  
15.30 Wiadomości  
15.40 Z Moskwy  
16.00 Wiadomości  
16.10 Bajka muzyczna  
17.35 Film anim.  
17.40 S. „Zwyczajne prawdy”  
18.30 Z Wilna  
19.00 Wiadomości  
19.30 Budownictwo  
19.50 Reklama  
20.30 S. „Trójka kontra wszyscy”  
21.15 S. „Stacja”  
22.00 Z Wilna  
22.20 Film fab. „Dezertner”  
23.30 Ostatni żołnierz Afganistan

8.30 Bądźmy zdrowi  
9.00 Prowincja  
9.30 Twój wychowanek  
17.05 Film fab. „Po burzy”  
18.55 Proponujemy!  
19.00 Labirynt gier  
19.30 Świat książek

20.00 Proponujemy!  
20.05 Film fab. „Raj”  
22.00 Wieczór z Ireną



9.55 Telesklep  
10.10, 18.00 S. „Tajna sprawa”  
11.40 Tangorama  
13.00 Humor ekstremalny  
13.10 Film przyg. „Poszukiwacze złota. Tajemnica Niedźwiedziej Góry”  
15.00 Gra „Hazard SMS”  
17.00 Interaktywny show  
19.30 Tangorama  
20.55 Ekstremalny humor  
21.10 S. „Tarzan”  
22.00 Dramat „Romeo i Julia”  
0.05 Znajomość SMS  
1.05 Telesklep



7.00 Niepodobni — program  
7.15 Kawa czy herbata  
9.00 Wiadomości  
9.11 Pogoda  
9.13 Woronicza 17  
9.25 „Klan” — telenowela  
9.45 Eurotel — magazyn  
10.00 S. anim. „Pies, kot i...”  
10.10 Budzik — program dla dzieci  
10.35 S. anim. „Trzy misie”  
11.05 Plus minus — magazyn ekonomiczny  
11.30 Tajemnice Pomorza — reportaż  
12.05 Forum — program publ.  
12.50 Film animowany  
13.00 Wiadomości  
13.10 Wiści polonijne  
13.25 Hit kultury — magazyn  
13.45 Jest takie miejsce  
14.05 „Pograbek” — dramat  
15.25 Trudno nie wierzyć w nic — pr. roz.  
16.00 Wiadomości  
16.10 Na zdrowie: Jagielski — talk show  
16.50 Film anim.  
17.00 „Klan” — telenowela  
17.25 „Stacja PRL” — film dok.  
18.00 Teleexpress  
18.15 Sportowy Express  
18.20 Gość Jedyński  
18.35 Budzik — program dla dzieci  
19.00 S. anim. „Trzy misie”  
19.25 Jest takie miejsce  
19.45 Rozmowy na czasie — program publ.  
20.15 Dobranocka  
20.30 Wiadomości  
20.58 Sport  
21.04 Pogoda  
21.10 „Klan” — telenowela  
21.35 Polska karta — magazyn gosp.  
22.05 „Pograbek” — dramat  
23.20 Irak 2004  
23.30 Trudno nie wierzyć w nic — pr. roz.  
24.00 Panorama  
0.20 Sport-telegram  
0.23 Prognoza pogody  
0.30 Linia specjalna — program  
1.25 Monitor Wiadomości — magazyn  
1.45 Rozmowy na czasie — program publ.

Teatr 2. Strefa i Centrum Kultury Polskiej na Litwie im. Stanisława Moniuszki zapraszają na spektakle do Teatru Lele w Wilnie. W dniach 10 — 12 lutego Teatr 2. Strefa z Warszawy, po raz szósty, będzie grał spektakle dla Polaków mieszkających na Wileńszczyźnie.

Tym razem w repertuarze znalazły się dwa spektakle: „Mąż i żona” A. Fredry i premierowe spektakle dla dzieci „BAJKI-SAMOGRAJKI” J. Brzechwy.

Teatralne podróże na Wileńszczyznę są projektem realizowanym przez Teatr 2. Strefa od 2001 roku. Publiczność wileńska obejrzała takie spektakle jak: Wariat i zakonnica, Moralność Pani Dulskiej, Iwona Księżniczka Burgunda, Niezwykle przygody z palcem Ludogajada. Spektakle teatru oglądali mieszkańcy Wilna, Nowej Wilejki, Majszagoły, Solecznik, Podbrodzia, Ejszyszek. Oprócz spektakli aktorzy teatru podczas pobytu w Wilnie prowadzą warszaty teatralne dla dzieci i młodzieży z polskich szkół. Organizatorem pobytów teatru na Litwie jest pani Apolonina Skakowska, prezes Centrum Kultury Polskiej na Litwie im. Stanisława Moniuszki.

Informacje o występach teatru można uzyskać u Pani Apolonii Skakowskiej tel. (+37052) 751 982

Polskie Studio Teatralne w Wilnie zaprasza 14 lutego br. o godz. 19.00 do Domu Kultury Polskiej w Wilnie na show walentynkowe

„Odnajdźmy serce zakochane...”

Zapewniamy dobrą muzykę, nieskazitelną romantykę oraz miłą intrygę.

Zabawa odbędzie się z atrakcyjnymi nagrodami od firmy „Gotana” i restauracji „Polonez”.

Program uwieńczy świetne przeboje dyskotekowe.

Cena biletu — 8 Lt.



ul. Pylimo 17

### Repertuar na 11 lutego

WIELKA SALA

„Ostatni samuraj” — godz. 10.30, 13.15, 16.00 18.45, 21.30.

SALA 88

„Gdzieś w Afryce” — godz. 14.30, 21.15.

„Władca pierścieni: powrót króla” — godz. 11.00, 17.45, USA, film przyg.

„Kowieński blues” — godz. 17.00.

Maturzyści ósmej promocji Szkoły Średniej im. Jana Pawła II zapraszają absolwentów szkoły na spotkanie, które odbędzie się 13 lutego o godz. 18.00 w szkole przy ul. V. Druksio 11/7.

Jeśli masz chęć spotkać dawnych Przyjaciół i Nauczycieli, jeśli chcesz przypomnieć szkolne przygody i kawały — skorzystaj z okazji, przyjdź 13 lutego o 18.30. Stara, dobra Krupnicza 11 czeka na Ciebie.

Maturzyści

Serdecznie zapraszamy na wyjątkowy

## Bal

do Domu Kultury Polskiej — karnawałowy, zapustowy, a w dodatku urodzinowy!

21 lutego  
o godz. 18.00

Atrakcyjni tancerze, urocze piosenkarki, pomysłowi prowadzący, wiele atrakcyjnych niespodzianek, gier, konkursów oraz weseli muzykanci zapewnią Państwu niezapomniany wieczór!

Karty wstępu w cenie 35 Lt są do nabycia w sekretariacie DKP, przy ul. Naugarduko 76.

(Cena obejmuje przekąski zimne, zapustowe danie gorące, sok, wino, kawę oraz tort urodzinowy! Jak również atrakcyjny program rozrywkowy).

Informacja tel. pod nr.: 2333 663 oraz 8 652 64605

## Gwiazdy mówią, że dziś...



**BARAN.** Obowiązki zawodowe mimo sporych wysiłków nie sprawią Ci dziś zadowolenia. Na każdym kroku czyhać na Ciebie będą kłopoty i konflikty z otoczeniem. Staraj się powoli rozładowywać swoje emocje.

**BYK.** Kosmos nie jest teraz Twoim wielkim sojusznikiem. Mam jednak nadzieję, że dzień spędzisz w miarę spokojnie. Nie angażuj się tylko w żadne obowiązki zawodowe. Większość z nich sprawi Ci więcej trudności niż się spodziewasz. Sprawy domowe ułożą się bardziej pomyślnie.

**BLIŹNIĘTA.** Księżyc przebywający w znaku Wagi będzie miał kojący wpływ na Twoje emocje. W pracy łatwiej niż zwykle uda Ci się przeforsować niektóre sprawy. Ktoś ważny dostrzeże Twoje zaangażowanie. Możesz też liczyć na korzyści materialne.

**RAK.** Dzisiaj poczujesz się rozbity i rozkojarzony. Z trudem więc zmobilizujesz się do pracy. Nie rób jednak niczego na bo stracisz nie tylko cenny czas, ale i energię. Druga część dnia zapowiada się bardziej korzystnie.

**LEW.** Dzień zapowiada się nieharmonijnie. Musisz więc zachować spokój i nie forsować żadnych spraw na siłę. Niektóre decyzje warto omówić z bliskimi. W razie niepowodzenia, winę możesz rozłożyć na wszystkich.

**PANNA.** Nowe propozycje zawodowe mogą być dla Ciebie wyjątkowo korzystne. Nie wahaj się więc zanim je podpiszesz. Długo możesz czekać na następną okazję. Bliscy i rodzina nie będą szczególnie zadowoleni z podjętych przez Ciebie decyzji.

**WAGA.** Gwiazdy zesła Ci dziś dużo pozytywnej energii. Tak w pracy jak i w domu spędzisz wiele miłych chwil. Korzystnie też załatwisz pewne ważne dla Ciebie sprawy.

**SKORPION.** Twoje zdrowie domaga się dziś większej troski. Gwiazdy nie są dla Ciebie zbyt łaskawe i nie zesła dodatkowej energii. Będziesz więc musiał tak rozplanować swoje obowiązki, aby starczyło Ci sił na wszystkie. Radzę też unikać wszelkich nieporozumień i konfliktów z otoczeniem.

**STRZELEC.** Merkury w Byku wspiera Cię teraz w nauce i dążeniu do poprawy bytu. Korzystnie wpływa też na Twoje relacje towarzysko-partnerskie. Staraj się jednak unikać wszelkich tajemnych związków. Przede wszystkim biurowych romansów.

**KOZIOROŻEC.** Atmosfera w pracy nie będzie dziś najlepsza. Z kilku zaplanowanych na dziś zadań będziesz musiał zrezygnować. Może się bowiem okazać, że przekraczają Twoje zawodowe możliwości.

**WODNIK.** Dzisiaj odczujesz wyraźną poprawę samopoczucia i zdrowia. Nie rzucaj się jednak na ślepo w wir zawodowych obowiązków. Działaj spokojnie i z rozważą, a osiągniesz wszystko. Interesy wymagające podróży nie są teraz dla Ciebie korzystne. Także podróż może zakończyć się stłuczką.

**RYBY.** Kosmos w dalszym ciągu nie jest Ci przychylny. Skoryguj więc swoje plany i zrezygnuj z trudnych i skomplikowanych spraw zawodowych. Gwiazdy nie sprzyjają Twoim prywatnym interesom. Weź to więc pod uwagę w kontaktach z otoczeniem. W każdej sytuacji staraj się być cierpliwy i unikać konfliktów.

OGŁOSZENIA

PRACA

Kobieta poszukuje pracy jako pomoc domowa (sprzątaczką).

Tel. + 370 677 48787

Kursy przedstawicieli deklaratantów-pośredników celnych w Wilnie. Teoria, programy

komputerowe, zatrudnienie. VŠ. I. „Žinių vartai”, tel. 213 34 93

SPRZEDAŻ/KUPNO

Kupujemy las z ziemią i bez. Udzielamy konsultacji. Sporządzamy projekty wyřębu lasu, sadzenia. Vilnius, tel. (8-5) 245 05 47, 8 685 47590

Kupię dawne pocztówki, fotografie, banknoty. Tel. 232 80 93

Sprzedam nową pralkę „Malutka-2”, regały „Vilnius 4” i „Vilnius 5”. Tel. 267 27 57

Sprzedaję szydełkowe serwetki. Robię na zamówienie. Tel. 267 24 45

Kupię działkę ziemi lub las (do 10 hektarów). Vilnius, tel. 242 99 21, 8 686 21333

Sprzedam: brykiety trocinowe; proszek do wypalania sadzy w kotłach, piecach, kominach. Tel. 8 655 37219

USŁUGI

Kursy i seminaria z jęz. angielskiego, niemieckiego, francuskiego, hiszpańskiego w dogodnym dla Państwa czasie. VŠ. I. „Žinių vartai”, tel. 213 34 93

Zdjęcia reportażowe na zlecenia: wesela, chrzciny, komunie, przyjęcia okolicznościowe. Jakościowo, pomysłowo i niedrogo. Tel. 8 652 07 911

DO WYNAJĘCIA

Do wynajęcia umeblowane 2-pokojowe mieszkanie z balkonem na 2 piętrze na al. Savanorių. Tel. 216 22 14, 8 616 33041

Do wynajęcia pokój w Łazdynai. Vilnius, tel. 245 58 69

*Szkoła Średnia im. Wł. Syrokomli serdecznie zaprasza na tradycyjne spotkanie absolwentów, które odbędzie się 20 lutego 2004 r. o godz. 18.00.*

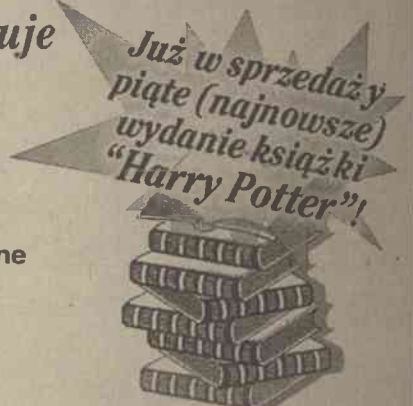
TURBO sprężarki

REMONTUJEMY ciężarówki i samochody osobowe, zasilane olejem napędowym i benzyną  
SPRZEDAJEMY nowe  
KUPUJEMY zepsute  
**turbo servisas**  
Fabijoniškų 4, Vilnius  
Tel. (8-5) 230 25 23, 8 698 83843,  
faks (8-5) 230 36 15 (Zam. 035)

KSIĘGARNIA  
NA RUDNICKIEJ

zaprasza i proponuje

- ☐ słowniki
- ☐ lekturę szkolną
- ☐ podręczniki
- ☐ ślągali
- ☐ zeszyty
- ☐ opracowania tematyczne
- ☐ literaturę piękną
- ☐ książki historyczne
- ☐ literaturę dla dzieci
- ☐ towary kancelaryjne



Dostarczamy każde wydanie książkowe ukazujące się w Polsce

Można tu nabyć oraz zaprenumerować "Kurier Wileński".  
Cena prenumeraty 14 Lt miesięcznie

Księgarnia przyjmuje ogłoszenia drobne do "Kuriera Wileńskiego"

Czekamy na Was: Poniedziałek - Piątek 10 - 19; Sobota 10 - 17; Niedziela 10-15  
Rūdninkų 20, Vilnius, tel. 261 02 66, p. el. lenbor@one.lt

PRENUMERATA  
na marzec trwa tylko  
do 20 lutego!

Wydanie codzienne indeks 0044  
20 Lt (1 mies.); 200 Lt (10 mies.)

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów indeks 0227  
17 Lt (1 mies.); 170 Lt (10 mies.)

Wydanie magazynowe indeks 0172  
5 Lt (1 mies.); 50 Lt (10 mies.)

"KURIER WILEŃSKI" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym.  
Przelewu można dokonać na konto: VŠĮ "Vilnijos žodis",  
bankas „NORD/LB Lietuva“, b.k. 40100, a.s. 44100060879

Wydanie codzienne w księgarniach  
"Księgarnia na Rudnickiej" (Rūdninkų 20), "Elephas" (Olandų 11)  
W Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76)  
W szkołach - 14 Lt (1 mies.)  
Wydanie codzienne w redakcji - 13 Lt (1 mies.)

Prenumerata dla czytelników w Polsce

Wydanie codzienne 70 PLN (1 mies.)  
Wydanie magazynowe 30 PLN (1 mies.)

Przelewu można dokonać w Polsce w złotych na konto:  
VŠĮ "Vilnijos žodis", nr 51124018481111000020760445 Bank Polska  
Kasa Opieki S.A. I oddział w Suwałkach, z dopiskiem „prenumerata”.

Prenumerata dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne 15 EUR (1 mies.)  
Wydanie magazynowe 5 EUR (1 mies.)

Przelewu można dokonać:

Beneficiary's account number: LT224010044100060879  
Beneficiary's bank's name: AB bankas "NORD/LB Lietuva"  
S.W.I.F.T. AGBL LT 2X  
Beneficiary's name: VŠĮ "Vilnijos Žodis"  
Beneficiary's address: Birbynių g. 4A,  
02121 Vilnius -30, Lithuania

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję pod nr.  
faksu 370 5 260 84 44 lub pocztą el. kolport@kurierwileński.lt



KUPON  
BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów)  
wydrukujemy nieodpłatnie  
(oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przelać  
na adres redakcji  
z dopiskiem "Dział reklamy":  
Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia

telefon, (kod miasta)

KURIER  
WILEŃSKI

Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER  
WILEŃSKI

Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER  
WILEŃSKI

OGŁOSZENIA DO "KURIERA WILEŃSKIEGO" - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE  
DO „KURIERA WILEŃSKIEGO”  
PRZYMUJEMY TEŻ TELEFONICZNIE  
PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym  
telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje:  
UAB „Dešimt balų”,  
Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu  
**8 900 40017**  
Cena za 1 minutę **5 Lt**

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał,  
po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer  
telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału -  
od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę -  
trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się.  
Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

Międzynarodowe Centrum Badań i Edukacji  
udziela w Domu Polskim  
przy ul. Naugarduko 76, po-  
kój 206 bezpłatnych konsul-  
tacji w sprawie zwrotu ziemi  
w każdy wtorek w godz.  
16.00-18.00.

Zgłaszać się pod nr telefo-  
nu: 260 11 51.

Centrum Szkoleniowe „ŽINIJA”  
ul. Vilniaus 22, II p. Gab. 6, tel. 262 80 21

ZAPRASZA :

maurzystów na kursy intensywnego  
przygotowania (3-4 razy w tygodniu)  
do państwowych egzaminów dojrzałości:

- jęz. litewski, angielski,  
niemiecki i rosyjski
- historia
- matematyka
- fizyka
- chemia
- biologia

(Zam. 499)

Pośpieszcie się,  
czas nagli!



Jeśli masz chęć spotkać  
dawnych Przyjaciół i Nauczycieli,  
jeśli chcesz przypomnieć  
szkolne przygody i kawały -  
skorzystaj z okazji,  
przyjdź 13 lutego o 18.30. Sta-  
ra, dobra Krupnicza 11 czeka  
na Ciebie. Maturzyści

Wynajem autokarów

SOFINA

Usługi transportowe, turystyczne  
Vilnius, tel. 242 64 40 (Zam. 030)

BIGERDA

Wynajem autokarów (36-48 miejsc)  
Przewozy krajowe  
i zagraniczne

Vilnius,  
Tel./faks. +370 5 235 81 75,  
tel.kom. +370 5 685 289 75  
(Zam. 061)

**ELEPHAS**  
KNYGYNAS • KSIĘGARNIA  
Vilnius, Olandų 11, tel. 215 30 55, poczta el. elephas@takas.lt

Wśród osób, które nadeślą  
wypowiedzi na temat:

“Jakie książki chcę znaleźć  
na półkach księgarni „ELEPHAS?”,

zostaną wylosowane 3 nagrody -  
encyklopedie multimedialne.

Na listy i e-maile czekamy  
do końca lutego br.



KONKURS

(Zam. 012)

CENTRUM SZKOLENIA KIEROWCÓW  
A. ŽUKAUSKASA

Organizujemy kursy kategorii  
A, B, C, D, E, C1, D1.

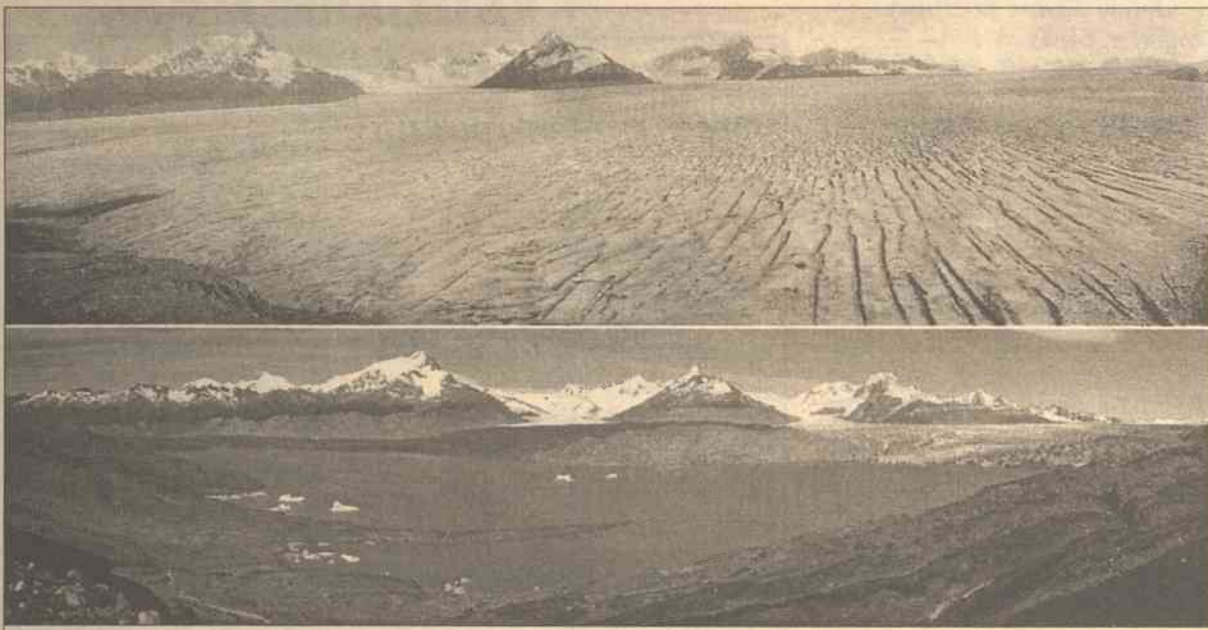
Zaleta - autodrom z licencją.

Nowość!  
Nauka jazdy w  
warunkach ekstremalnych

Vilnius, Antakalnio 38; Žirmūnų 1b;  
Vileišio 18; Laisvės pr. 53  
Telefony: 234 33 11, 234 33 88, 8 299 47100  
Filie: Nemenčinė, ul. Švenčionių 12, tel. 8 689 55717  
Pabradė, Gamyklos 7; Trakai, Vienuolyno 111

(Zam. 121)





Wygląda na to, że klimat rzeczywiście się ociepla. Można o tym przekonać się, porównując zdjęcia lodowca wykonane w górach Patagonii w 1928 roku (u góry) i w 2004 roku (u dołu). Przed 75 laty lodowiec był imponujący, teraz natomiast prawie nic z niego nie zostało  
Fot. EPA-ELTA

## Opłynąć kulę ziemską w mniej niż 64 dni

### Fossett znów w drodze

Amerykański milioner Steve Fossett rozpoczął próbę pobicia rekordu w opłynięciu kuli ziemskiej. Rekord należy od dwóch lat do francuskiego żeglarza Bruno Peyrona i wynosi 64 dni, 8 godzin, 37 minut i 8 sekund.

Fossett wystartował z okolic wyspy Ouessant u zachodnich wybrzeży Francji, gdzie znajduje się też meta rejsu. Płynie z 12-osobową załogą gigantycznym katamaranem „Cheyenne”, znanym wcześniej jako „Playstation”.

„Cheyenne” ma 38,1 m długości, 18,3 m szerokości i 673 metry kwadratowe żagli. Właśnie na tym katamaranie Fossett w 2001 roku pobił rekord przepłynięcia północnego Atlantyku z Zachodu na Wschód. Zabrało mu to niewiele ponad 4 dni i 17 godzin.

Żeglarze popłyną wokół Przyładków Dobrej Nadziei, Leeuwin (Australia) i Horn.

59-letni Fossett jest znanym re-

korzystą w szybownictwie, baloniarstwie i żeglarstwie. Najśłynniejszy swój rekord pobił w 2002 roku, gdy jako pierwszy człowiek na świecie okrążył samotnie świat w balonie. Była to jego szósta próba; nie zrażały go poprzednie niepowodzenia, w tym wyprawa w 1998 roku, kiedy balon spadł z wysokości 8800 metrów do Morza Koralowego i milioner o mało nie zginął.

59-letni Amerykanin, który wzbogacił się grając na giełdzie, jest posiadaczem kilku rekordów światowych w sporcie balonowym, żeglarstwie i lotnictwie. Poza tym w 1985 roku przepłynął w pław kanał La Manche, w 1992 roku zajął czwarte miejsce w wyścigu psich zaprzęgów na Alasce, w 1996 uczestniczył w 24-godzinnym wyścigu samochodowym na torze Le Mans, a na przełomie 1999 i 2000 roku startował w wyścigu żeglarskim gigantycznych katamaranów The Race właśnie na „Playstation”.

onet.pl

## Złodziej wpadł przez złodzieja

### Podwójny pech

Pewien 26-letni Francuz obrabował sklep jubilerski w Nanterre na przedmieściach Paryża.

Z łupem w torbie rzucił się w kierunku pozostawionego w pobliżu motoroweru, ale okazało się, że pojazd, mający mu zapewnić ucieczkę z miejsca przestępstwa, został skradziony. Policja poinformowała, że uciekającego na piechotę złodzieja udało się złapać bez większych trud-

ności. Nie stawiał oporu, chociaż w chwili zatrzymania znaleziono przy nim broń. Szybko okazało się jednak, że złodziej miał podwójnego pecha — kupując nielegalnie pistolet, dał się nabrać i za duże pieniądze został posiadaczem plastikowej atrapy. Opowiedział o tym policjantom na przesłuchaniu, nie ukrywając oburzenia na nieuczciwego handlarza bronią.

PAP

### Uśmiechnij się



Mężczyzna do kobiety:

— Gdy widzę pani uśmiech, mam nadzieję, że złoży mi pani wizytę...

— Podrywacz z pana!

— Nie, dentysta...

\*\*\*

Lekarz mówi do babci:

— No, w waszym wieku, babciu, trzeba się oszczędzać, unikać chodzenia po schodach.

Minął rok i staruszka znowu przychodzi do lekarza na badania kontrolne.

— No i jak się czujecie, babciu?

— No bardzo dobrze, ale mam jedno pytanie: czy mogę już wchodzić po schodach?

— Tak babciu.

— To chwala Bogu, bo to wchodzenie do mieszkania na trzecim piętrze po rymnie bardzo mnie męczyło!

## Nietypowy dekret Ślub z nieboszczykiem

Pewna Francuzka z Nicei uzyskała oficjalnie zgodę na wstąpienie w związek małżeński ze swym zmarłym półtora roku temu przyjacielem — policjantem, który zginął w wypadku.

Ślub, możliwy dzięki specjalnemu dekretovi prezydenta Francji Jacquesa Chiraca, odbędzie się w kregu najbliższej rodziny — poinformował prawnik panny młodej Gilbert Collard.

Policjant, który pośmiertnie zostanie mężem, zginął w wypadku drogowym we wrześniu 2002 r. Jego przyjaciółka była wtedy w ciąży; szok, jaki przeżyła, sprawił, że straciła dziecko. Dziś, przygotowując się do małżeństwa ze zmarłym, kobieta mówi, że „trzeba się wznieść ponad śmierć”.

PAP

## Zdrowe rodziny czynią zdrowym kraj

### Narodowy Tydzień Małżeństwa

Już po raz ósmy w Wielkiej Brytanii rozpoczął się Narodowy Tydzień Małżeństwa. Przedsięwzięcie to, jak utrzymują jego organizatorzy, ma na celu wspieranie instytucji małżeństwa.

„Popierana przez Kościół i organizacje społeczne inicjatywa ma pokazać wartość małżeństwa jako związku heteroseksualnego, monogamicznego i dożywotniego” — mówią organizatorzy akcji. Przypominają o kardynalnym znaczeniu stabilnej sytuacji rodzinnej dla wychowania dzieci.

„Zdrowe rodziny czynią zdrowym nasz kraj” — powiedział dyrektor przedsięwzięcia Richard Kaine.

W ciągu tych szczególnych dni, których zwieńczeniem będzie obchodzony 14 lutego dzień św. Walentego — patrona zakochanych, w Wielkiej Brytanii odbędzie się wiele imprez kulturalno-społecznych propagujących instytucję małżeństwa.

Organizatorzy Narodowego Tygodnia Małżeństwa zaproponowali w tym roku wszystkim żonom i mężom, by każdego dnia na dzień minut odłożyli wszelkie zajęcia i porozmawiali ze sobą. Jeśli stanie się to zwyczajem, to pary zdołają zachować siłę uczuć, nawet gdy generalnie brakuje im czasu — uważają organizatorzy Tygodnia.

onet.pl

## Wąska specjalizacja przestępcy

### Miłośnik wysokich obcasów

Złodziej z upodobaniem do butów na wysokich obcasach grasuje w mieście Stavanger na zachodzie Norwegii — informują tamtejsze media. Przestępca jest na tyle zuchwały, że kradnie buty nie tylko pod nieobecność ich właścicieli.

Gazeta „Stavanger Aftenblad” doniosła, że mężczyzna w wieku około 30 lat zapukał ostatnio do domu pewnej pani i uprzejmie poprosił ją, żeby wyszukała mu jakiś numer w książce telefonicznej. Pani zostawiła go na chwilę samego przy wejściu, po-

tem mężczyzna zapisał podany numer, podziękował i wyszedł. Nieco później kobieta zorientowała się, że z sieni znikły jej buty na wysokich obcasach. Złodziej wrócił do tego samego domu kilka dni później; pani brała akurat prysznic, jej przyjaciel siedział w salonie, a złodziej zabrał kolejne buty, oczywiście na wysokich obcasach. Inna mieszkanka Stavanger powiedziała gazecie, że buty skradziono jej z domu już pięć razy. Ciekawe, że złodziej nigdy nie połączył się na inne cenne przedmioty w okradanych z butów domach.

PAP

## Deszcz z ponad 10 tys. martwych ptaków

### Zawinił wirus?

Ponad 10 tys. martwych ptaków spadło na ziemię w jednej z chińskich prowincji. Trwają wyjaśnienia, co spowodowało zagadkową śmierć ptaków w locie.

Świadkowie twierdzą, że ptaki zaczęły spadać z nieba nagle niczym deszcz. Większość z nich była już martwa, część kaleczyła się upadając na ziemię. Lokalne władze z centrum zarządzania kryzysowego zabrały kilka ptaków do przebadania, co mogło być przyczyną ich masowej śmierci.

Eksperci twierdzą, że musiało nastąpić jakieś skażenie wody, je-

dzienia lub środowiska, w którym przebywały. Nie wykluczono jednak, że zawinił wirus ptasiej grypy.  
wp.pl  
Opr. W. D.

**LR Litewskie Radio**  
zaprasza codziennie o godz. 17 mln. 30 do słuchania na falach  
**FM-105,1 Mhz**  
audycji w języku polskim  
Życzymy dobrego odbioru!

## Pogoda

### Mroźne noce

Na Litwie bardzo się ochłodzi — miejscami w nocy temperatura spadnie do 21 stopni mrozu.

Dziś w dzień przelotne opady śniegu, gołoledź, temperatura 5-10 stopni mrozu.

W czwartek bez większych opadów. Temperatura w nocy 13-18, miejscami do 21, w dzień 7-12 stopni mrozu.

## Kalendarium

\* Środa (11. II) jest 42 dniem 2004 roku. Do końca roku pozostało 325 dni.

\* Znak Zodiaku — Wodnik.

\* Imieniny: Bernadetty, Adolfa, Łazarza.

\* Wschód Słońca — 7.51, zachód — 17.16.

Długość dnia 9 godz. 25 min.

\* Księżyc. Pełnia — od 7 stycznia.

## Kurs walut

### Bank Litewski

Oficjalny kurs na 11 lutego 2004 r.

### Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.	UE euro
UE euro	3,4528
Dolar USD	2,7109
Dolar australijski	2,1036
1000 rubli białoruskich	1,2539
Dolar kanadyjski	2,0499
Frank szwajcarski	2,2013
Korona czeska	0,1041
Korona duńska	0,4634
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	5,0371
100 forintów węgierskich	1,2882
Juanie chińskie	0,3275
Łat łotewski	5,1247
Korona norweska	0,3933
Złoty polski	0,7131
Rubel rosyjski	0,0951
Korona szwedzka	0,3785
1 mln lir tureckich	1,9948
Griwna ukraińska	0,5082
Korona słowacka	0,0849

## SKLEP MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

- Metal, rury
- Gipsokarton i profile
- Cement, wapno, kreda
- Grunt, szpachlówka, farby
- Kleje, rozpuszczalniki
- Szkło, eternit, cegły
- Narzędzia pracy, wkręty
- Nawozy, torf, nasiona
- Inwentarz ogrodniczy
- Wata, błona, ruberoid
- Towary użytku domowego
- Towary elektryczne
- Wiele innych towarów

Naujoji Vilnia, Palydovo 2 (obok kościoła),  
tel. 267 34 05 (Zam. 016)

(Zam. 028)

**LISENAS** PRODUKCJA  
CUKIERKÓW  
LIZDARAJ AVIZINĖ BENDROVE  
Vilnius, tel. 265 32 61